

KULTURA

Kwartalnik Gminy Biłgoraj

nr (51) lipiec – wrzesień 2024 r.

ISSN 2299 – 047X



10 lat Pikniku Historycznego w Brodziakach

Zacząło się od „Wieczornicy partyzanckiej”, małego spotkania z kombatantami II wojny światowej w czerwcu 2014 r. przy leśniczówce w Brodziakach.



Dzisiaj jesteśmy już po X Pikniku Historycznym w Brodziakach, a impreza Ochotniczej Straży Pożarnej w Brodziakach stała się cyklicznym wydarzeniem, która zrzesza okolicznych mieszkańców i pasjonatów historii lokalnej.

Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji Pikników Historycznych przez te wszystkie lata, a w szczególności Gminnemu Ośrodkowi Kultury w Biłgoraju, Grupie Rekonstrukcji Historycznej im. por. Konrada Bartoszewskiego ps. „Wir” z Biłgoraja, Gminie Biłgoraj, Kołu Gospodyń Wiejskich „Brodziaczanki”,

a także szeregu innych osób, w szczególności mieszkańców Brodziaków.

Mamy nadzieję, że przesłanie, jakie co roku staramy się przekazywać mieszkańcom Biłgorajszczyzny, przyczynia się do wzrostu zainteresowania i popularyzacji naszych „małych dziejów”, w szczególności związanych z historią lokalną. Chcemy, abyśmy pamiętali o naszych dziadkach, pradziadkach i rodzicach, którzy żyli w czasach chaosu, zamętu i śmierci, w latach 1939-1945.

Dominik Róg

Redaktor naczelny: Celina Skromak

Dziennikarze wydania: Dominik Róg, Michał Kańkowski, Helena Szado-Oleksak, Ewa Sokół, Lucyna Bielak, Joanna Grabias, Natalia Račaitis, Małgorzata Andrzejewska, Zofia Nizio, Ewelina Myszak-Harasim, Jolanta Nizio, Joanna Bielecka, Dorota Malec, Joanna Radawiec, Monika Myszak, Joanna Portka, Milena Popowicz, Agnieszka Szokaluk, Sebastian Chyl, Jerzy Odrzywolski, Jacek Haraf, Celina Skromak, Fundacja Bliżej Pasji

Zdjęcie na okładce: Jerzy Odrzywolski

Na okładce: 10. Piknik Historyczny w Brodziakach

Druk: Drukarnia Helvetica, ul. Włosiankarska 13 A, 23-400 Biłgoraj

Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury w Biłgoraju, ul. Kościuszki 88, 23 – 400 Biłgoraj
www.gokbilgoraj.pl, e-mail: info@gokbilgoraj.pl

Spis treści:

O krzyżu „Pod Figurą” w Brodziakach	4
Młyn i folwark w Zofiampolu	5
Początki Hedwiżyna (część I)	
- Trudne początki osady, czyli majdan Konstantynówka	7
Opowieści z dawnych lat	8
Trzy projekty szkoły w Dąbrowicy z Krajowymi Oznakami Jakości	10
Sprzątanie Ciosmów	11
Mydelkowe warsztaty	12
Marsz nordic walking trasą Żurawinowego Szlaku	13
Piknik Rodzinny w Ciosmach	14
Rodzinny rajd rowerowy	15
Warsztaty kulinarne w Dąbrowicy	16
Warsztaty udzielania pierwszej pomocy	17
Młodzieżowy wieczór filmowy	18
Śpiew łączy pokolenia	19
Jagodowa Bukowa 2024	20
Zespoły z gminy Biłgoraj na Jagoczarach 2024	22
Warsztaty białego śpiewu w Dereźni Solskiej	22
13. edycja Hedwiżańskiego Szlaku	23
I Rajd Puszczański za nami	24
Koncert Krężałki na granicy w Moszczanicy	24
Piknik Rodzinny w Dąbrowicy	25
Koncert Męskiego Zespołu Śpiewaczego w Kraśniku	26
Gminne święto płonów w Korytkowie Dużym	26
Otwarcie remizo – świetlicy w Korytkowie Dużym	29
Zespół „Zorza” z Dereźni reprezentował gminę Biłgoraj na Dożynkach Powiatowych w Obszy	29
Zawody Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych w Soli	30
Obchody rocznicowe w Biłgoraju	31
Witaj szkoło! Rozpoczęcie nowego roku szkolnego 2024/2025	31
Narodowe Czytanie 2024 w Dąbrowicy	32
Wakacyjna Biblioteka Publiczna w Dąbrowicy	32
II Kartoflaki u Dereźnianek	33
Biłgorajskie eliminacje Festiwalu Pieśni Powstania Zamojskiego	34
Święto obrzędów w Zagrodzie Sitarskiej w Biłgoraju	34
Męski Zespół Śpiewaczy z Bukowej na scenie BCK	36
Dożynki Wojewódzkie w Radawcu	36
Korytków odkrywa swoje korzenie	
- trwa wyjątkowy projekt historyczny!	37
Warsztaty historyczne w ramach projektu	
„Korzenie Korytkowa - nieznane karty początków wioski”	38
Sołectwo Wola wzięło udział w projekcie „Poznajmy się!”	39
Wakacyjne zajęcia w bibliotece	40
Dofinansowanie na zakup nowości wydawniczych dla gminnych bibliotek	41
Narodowe czytanie w Soli	41
Spotkania z mistrzami	42
Szkoła w Smółsku uczy patriotyzmu	42
Rozpoczęcie roku szkolnego, pierwsza akcja czytelnicza i dzień kropki w Bukowej	43
Wspólne czytanie „Kordiana”	43
„Słowacki w Sercu Uczniów” - Narodowe Czytanie 2024	44
Wrzesień w szkole w Hedwiżynie	44
Nagranie filmowe w Dereźni	45
„Bo chcieć to móc...” - Wolontariusze – Powodzianom	46
Zespół „Sąsiadeczki” z nominacją na 41. Ogólnopolski Sejmik Teatrów Wsi Polskiej	47
Pożegnanie dyrektorów szkół z Gminy Biłgoraj	47
Rodzinny Piknik Europejski	48
10. Piknik Historyczny w Brodziakach	49
Utalentowani uczniowie spotkali się w Brodziakach	51
Historia ukryta w szafie	53
Biłgorajskie, jakie cudne	53
Odszedł Antoni Frączek (1924-2024)	
- ceniony twórca ludowy z Bukowej	55

str. 5

Zofiampol jest obecnie częścią wsi zwanej Dereźnia Zagrody. Prawie nikt już nie pamięta, że w tym dawnym przysiółku istniał niegdyś folwark wraz z młynem i stawem rybnym. Do dziś po dawnym zespole folwarcznym pozostało jedynie starorzecze Czarnej Łady wraz z groblą nieistniejącego stawu, przy którym był usytuowany młyn.



str. 8

Mój dziadek Wojciech Wróbel urodził się w 1888 roku, a zmarł w 1967. Jego żona zmarła 3 lata po nim, a on zawsze się śmiał, że chciałby żeby ona chociaż dwa dni dała mu spokoju. Dziadek śmiał się, że jak szli do kościoła to dziadek szedł inną drogą, a babcia inną. Wracali też inną drogą.



str. 10

W ubiegłym roku szkolnym w Szkole Podstawowej w Dąbrowicy w ramach lekcji języka angielskiego zrealizowane zostały trzy międzynarodowe projekty eTwinning. Każdy z nich otrzymał już Krajową Oznakę Jakości. Certyfikaty uzyskaliśmy w sierpniu 2024.



str. 38

Nieformalna grupa entuzjastów historii lokalnej wzięła udział w ogólnopolskim konkursie „Historia i patriotyzm”, realizowanym przez Federację Patriotyczną i współfinansowanym w ramach konkursu Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego.



str. 47

Nikomu z nas nie trzeba tłumaczyć, z czym mierzą się nasi Rodacy na południowo-zachodnich terenach naszego kraju. Pomóc można w różny sposób i wielu z nas to robi. Wśród Wolontariuszy Fundacji Blżej Pasji zrodził się wspaniały pomysł na zorganizowanie akcji zaopatrzenia żywieniowego, aby wspomóc najbardziej potrzebujących.



O krzyżu „Pod Figurą” w Brodziakach

Na brodziackich polach w 1973 r., już ponad pół wieku temu, mieszkańcy wspólnymi siłami posadowili dębowy krzyż przydrożny. Krzyż został tam wtedy postawiony w miejsce starego krzyża, który z kolei został tutaj przeniesiony przed wojną z lasu „Pod Figurą”.



Według przekazów mieszkańców, w 1973 r. krzyż stawiano w tajemnicy przed władzami komunistycznymi, które zabraniały budowania nowych obiektów sakralnych. Krzyż więc przygotowany po kryjomu i postawiono nocą. Mimo tego władze dowiedziały się o tym i rozpoczęły śledztwo w tej sprawie.

Wiosną 2024 r. w miejscu starego krzyża stanął nowy, ufundowany przez Janusza Solaka, właściciela tartaku: Skup-Sprzedaż Przecieranie Drewna Janusz Solak.

Staraniem druhów strażaków z OSP w Brodziakach a także mieszkańców Brodziaków stary krzyż został wyczyszczony, zabezpieczony i pomalowany.

28 września 2024 r. mieszkańcy Brodziaków postawili go na rozwidleniu dróg, w lesie „Pod Figurą”, w miejscu, gdzie według przekazów mieszkańców stał krzyż przed II

wojną światową, a prawdopodobnie jeszcze w XIX w. Dlaczego wybrano to miejsce? Jest to miejsce pomiędzy dwoma drogami, drogą Łodyżkową (prowadzącą w las Łodyżki), a także tzw. „Liniją”, starą drogą prowadzącą w XVIII i XIX w. z Józefowa i Aleksandrowa przez Brodziaki do Biłgoraja. W czasie II wojny światowej droga ta była także często uczęszczana przez partyzantów, którzy używali jej m.in. do akcji dywersyjnych na Biłgoraj. W nomenklaturze partyzanckiej trakt ten zwany był „bandziorską drogą”.

W tej okolicy jeszcze do niedawna na przydrożnej sośnie wisiała niewielka kapliczka, krzyż więc jest niejako kontynuacją sakralnej tradycji tej okolicy.

Dominik Róg



Młyn i folwark w Zofiampolu

Zofiampol jest obecnie częścią wsi zwanej Dereźnia Zagrody. Prawie nikt już nie pamięta, że w tym dawnym przysiółku istniał niegdyś folwark wraz z młynem i stawem rybnym.



Do dziś po dawnym zespole folwarcznym pozostało jedynie starorzecze Czarnej Łady wraz z groblą nieistniejącego stawu, przy którym był usytuowany młyn. Historia tego miejsca wymaga dokładniejszego opracowania naukowego, toteż ograniczam niniejszy artykuł do ważniejszych, ciekawszych dla czytelnika kwestii.

Pierwsze informacje o tym miejscu pochodzą z początku XVIII wieku, gdy młyn należał do Gawurzynów i miał dwa kamienie. Mikołaj Stworzyński w słynnym rękopisie zaznaczył, że taki obiekt istniał już w 1694 roku. W 1800 roku ten młyn został „odbudowany, do tego stawku nad rzeką Ratwicą wchodzi woda”, a także jest wzmianka o stawie rybnym. Należy zaznaczyć, że nazwę rzeki Ratwicy mylono z Czarną (Ruską) Ładą. Mapa austriacka Heldensfelda z 1804 roku przedstawia zarys młyna wraz z groblą. Inwentarz klucza solskiego podaje, że w 1807 roku młyn wymagał reperacji. Akta parafialne z Puszczy Solskiej wzmiankują o Zofiampolu przy okazji narodzin jego przyszłych parafian (w 1822 roku, gdy na świat przyszedł Tomasz Kuchit, miejsce odnotowano jako Cegielnia Zofiampolska).

Nie da się ustalić, kiedy dokładnie powstał folwark. Wchodził on w skład klucza księzpolskiego, natomiast wymienione wyżej dobra były położone w Ordynacji Zamojskiej. Na podstawie źródeł można wywnioskować, że początki folwarku sięgają czasów po 1840 roku. Można zatem przypuszczać, że jego pierwszym dzierżawcą był Antoni Migdalski. Dokumenty wprawdzie wspominają o rzekomym dzierżawcy Modzelewskim, który był wójtem gminy Biłgoraj, ale jest zbyt mało źródeł, które mogłyby to potwierdzić.

Dawną część Dereźni zamieszkiwali zagrodnicy, którzy służyli „Panu na Zofiampolu”. Włościanie byli zobowiązani do odrabiania pańszczyzny pieszej, opłacania „czynszu dopłacanego” oraz danin w naturze (jaja, drób). Ponadto chłopci byli dodatkowo obciążeni tak zwanym

podatkiem liwerunkowym (za posiadanie ugoru), a także opłacali podymne i szarwark (reperacja dróg, młyna, grobli). Dokument z 1845 roku wzmiankuje, że mieszkańcy Dereźni Zagrody posiadali „podle grunta”, czyli piaszczyste. Z tego powodu zarząd Ordynacji zdecydował, by zmniejszyć im czynsz o jedną czwartą.

W 1844 roku włościanie ze wsi Dereźnia oraz Wola Dereźniańska, którzy posiadali łąki usytuowane w pobliżu młyna i stawu, skarżyli się, że nie mają żadnych pożytków z tych gruntów, ponieważ są regularnie zalewane. W tamtym okresie następowały mokre, deszczowe lata, które utrudniały chłopom normalne użytkowanie ziemi. Włościanie prosili także o przeniesienie młyna do Soli. Rządca klucza księzpolskiego odrzucił ich żądania, argumentując, że młyn stoi w odpowiednim miejscu. Ponadto, by uniknąć takich sytuacji w przyszłości, uznał potrzebę szlamowania rzeki i stawu w ramach dwunastodniowego szarwarku. Sprawa związana z prośbami włościan była tak poważna, że zbieranie stosownych pism zajęło kilka lat. W sierpniu 1846 roku młyn został wystawiony na licytację, w wyniku której na 24 lata przejął go w dzierżawę Antoni Migdalski. Według umowy corocznie płacił on 450 złotych. Migdalski dzierżawił również grunty w Soli. Poprzednim najemcą młyna był wspomniany już wójt gminy Biłgoraj – Modzelewski – który zalegał ze spłatą czynszu i dlatego zarząd OZ musiał zabiegać o swoją należność. W 1846 roku do Soli został wysłany inżynier P. Plate, który oszacował koszty naprawy młyna i służu w Zofiampolu. W lutym 1846 roku sporządził on częściową lustrację, jednak ze względu na wysoki poziom wody zalewającej okolice musiał wstrzymać swe prace aż do wiosny. Plate wyliczył, że koszty, obejmujące reperację młyna, budowę służu i oczyszczenie kanału, mogą być bardzo wysokie. Kiedy w tym samym roku odbywała się licytacja, do zarządu OZ wpłynęła propozycja wydzierżawienia młyna przez młynarza zamieszkałego w Dobrej Woli, Antoniego Ogrzyszczyńskiego. Ubiegł go jednak Migdalski, o czym już wcześniej wspominałem. Przełom nastąpił w 1848 roku, gdy zarząd OZ podjął decyzję o sfinansowaniu remontu młyna. Koszt szacunkowy wynosił 2363 złote. W planach robót było między innymi wystawienie służu i pogródku, reperacja młyna i maszynarii oraz wykopanie kanału. W tym czasie komunikacja między dzierżawcą, rządcą i zarządem OZ w Warszawie odbywała się drogą pisemną. Dzierżawca wysyłał prośby bądź raporty do Majdanu Księzpolskiego, a ten do kontroli zarządu dóbr Ordynacji Zamojskiej w Warszawie. Stąd przychodziły decyzje i odpowiedzi, rzadziej ze Zwierzynca. Plenipotentem był w tamtym okresie Zieliński, sekretarzem – Modrzejewski, a referentem – Kamiński. W 1854 roku zarząd OZ podpisał umowę dzierżawy stawu rybnego ze starozakonnym Gierszonem Golibrene-

rem na 3 lata. Wcześniej monopol na rybołówstwo w tym stawie miał Żyd Joself Goldman.

Co ciekawe, folwark w pierwszych latach istnienia nosił nazwę Zofiampol Kolonia. W 1850 roku Ordynacja oddała go w dzierżawę Piotrowi Potockiemu, włościaninowi ze wsi Sól, a poręczycielem został jego ojciec Dymitr. Powodem takiej decyzji była rezygnacja Migdalskiego, który miał problemy finansowe i nie radził sobie z gospodarką folwarczną – zalegał z zapłatą czynszu w wysokości 771 złotych i 12 groszy. Dzierżawa Potockiego obejmowała grunty i łąki z Dereźni Zagrody i Okrągłego (w sumie 76 morg). Według umowy w skład dość dużego kompleksu dworskiego wchodziły: dwór, dom młynarza, szopa, stajnia, obora, chlew, stodoła, wozownia, piwnica, młyn z nowoczesną maszyną, dom młynarza, sad (wiśnie, jabłonie, grusze, śliwy) oraz niewielki park (topole i wierzby). Wzdłuż ogrodzenia rosły maliny i porzeczki. Na grobli, przy młynie, znajdowała się śluza, a w pobliżu folwarku – cegielnia. Jednak pod koniec lat 50. zarząd OZ dowiedział się o poddzierżawie młyna przez Żydów Josefa Goldmana, dzierżawiącego folwark Księżpól, i Gaszona Goldberka, mieszkańca Biłgoraja. Potocki bez wiedzy OZ oddał starozakonnym w dzierżawę obiekt młyński, zaniedbał budynki dworskie, nie wyczyścił kanału i „opuścił w gospodarstwie”. Krótko mówiąc, wykazał się skrajną nieodpowiedzialnością. Z tego powodu odbywały się sprawy sądowe w Trybunale Lubelskim. Umowa została zerwana, a kolejnym dzierżawcą dóbr został Żyd Szloma Zypman w 1862 roku. Ten wyznawca Mojżesza był zobowiązany do bezpłatnego udostępniania lokalu podleśnemu rewiru ciosmańskiego. W 1872 roku kolejnym dzierżawcą zofiampolskiego folwarku i młyna został Bolesław Wisłocki, słynny notariusz z Biłgoraja. W liście do zarządu Ordynacji Wisłocki wyraził żal, że zastał folwark w dość opłakanym stanie (w II połowie XIX wieku stosunek dzierżawców do gospodarowania budynkami znacznie się zmienił, ponieważ jeszcze na początku tego stulecia to dzierżawca był zobowiązany do utrzymania budynków dworskich w dobrym stanie). Wisłocki dał się poznać jako niezwykle energiczny człowiek, starający się doprowadzić folwark do porządku. W 1885 roku w liście do ordynata wspominał o reperacji stawu rybnego (o powierzchni 7 morg), który znajdował się w złym stanie – był zbyt płytki i zamulony. W 1888 roku Wisłocki wystąpił z prośbą o remont budynków folwarcznych na własny koszt i w tym celu poprosił Ordynację o możliwość bezpłatnego korzystania z lasu – źródła materiałów do reperacji. W wykazie budynków z 1890 roku wspomina się o 10 obiektach w zespole dworskim. W jego skład wchodziły: dwór, przystawka, wozownia, wychodki, spichlerz, szopa z chlewami, stodoła, stajnia z wozownią (pokryte słomą). Wszystkie budynki były drewniane. W 1907 roku Wisłocki poprosił rządcę klucza księżpolskiego, by ten uwzględnił jako dzierżawcę jego żonę, Marię. Powodem tej prośby były podeszły wiek i zły stan zdrowia notariusza. Tym sposobem Maria Wisłocka pełniła funkcję kolejnego dzierżawcy aż do 1912 roku, kiedy zastąpili ją Jan Kielczewski i jego żona Kazimiera. Jan był bratem Józefa, słynnego dzierżawcy a zarazem właściciela dworu solskiego. Wziął w dzierżawę młyn na kilkanaście lat (od

około 1913 do 1925 roku).

W nocy z 2 na 3 marca 1913 roku ten stary, pamiętający jeszcze czasy napoleońskie oraz powstania listopadowe i styczniowe obiekt młyński uległ spaleniu, nie doczekawszy już niepodległości Polski. Z dymem poszły między innymi maszyny i 2 tysiące korców zboża. Ostała się jedynie śluza. Pożary młynów w tamtym okresie były normą – ich główną przyczynę stanowiły celowe podpalenia. Oprócz zofiampolskiego młyna Kielczewski wziął w dzierżawę także młyn w Korytkowie. Ziemianin chciał, by w ramach umowy zarząd Ordynacji sfinansował odbudowę nowego, jeszcze większego młyna. Sam dzierżawca wydał na te cele 7,6 tysiąca rubli, natomiast Ordynacja zobowiązała się dołożyć sumę 3,7 tysiąca rubli. W 1922 roku Zofiampol, podobnie jak cała Dereźnia, znajdował się na terenie gminy Sól.

W latach 30. XX wieku (od 1930 do 1936 roku) dobra folwarczne zostały rozparcelowane i przekazane mieszkańcom Dereźni Zagrody. Budynki rozebrano i wkrótce pamięć o nich się zatarła. Od zagrodników pochodzi obecna nazwa części wsi Dereźnia, na którą jeszcze dawniej mówiono po prostu „Morgi”. Współczesny młyn jest położony około 500 metrów dalej od dawnego (w górę rzeki Czarna Łada) i został wybudowany w 1936 roku, również z drewna. Tereny podmokłe między polami „za Młynem” a obecnym korytem Czarnej Łady to pozostałości pierwotnego biegu Czarnej Łady (dawniej Ruskiej), która płynęła tędy jeszcze w 1804 i 1843 roku (znajdowały się tu wówczas 2 mosty, jeden na obecnej Czarnej Ładzie, a drugi właśnie w starorzeczu). W pobliżu dawnego folwarku wybudowano kapliczkę z charakterystyczną kopułą z początku XX wieku, pamiętającą jeszcze lata świetności dworu (obecnie znajduje się ona w zespole muzealnym w Muzeum Ziemi Biłgorajskiej, obok spichlerza). Las między Dereźnią a Wolą Dereźniańską, obecnie zwany „Borkiem”, jeszcze w XIX wieku nosił nazwę „Wilczy Borek”. Przebiegał przez niego trakt łączący dwory w Biszczu i Soli, przy okazji przebiegał obok zofiampolskiego dworku. W pobliżu tego starego szlaku, przy strumyczku stał niegdyś krzyż typu biłgorajsko-janowskiego (smukły, z daszkiem i zapleckiem), który strzegł brodu od lat 80. XIX wieku. Miejsce to uchodziło za niebezpieczne i trudne do przebycia. Stary krzyż został zastąpiony w 1993 roku współczesnym, metalowym.

Historia dworku zofiampolskiego, w tym młyna i jego okolic, jest niezwykle bogata w detale ludowe i etnograficzne. Pańszczyzna, wyzysk, niechęć do panów oraz ich zamożność przyczyniły się do tego, że dziś nikt już nie pamięta o folwarku, którym Dereźnia mogłaby się poszczycić, chociażby ze względu na tak bogatą historię.

Bibliografia:

- Archiwum Państwowe w Lublinie, Archiwum Ordynacji Zamojskiej ze Zwierzyńca, sygn. 5559, 5560, 8089.
- Opisanie Statystyczno-Historyczne Dóbr Ordynacji Zamojskiej przez Mikołaja Stworzyńskiego Archiwistę 1834 Roku, Biblioteka Narodowa w Warszawie.

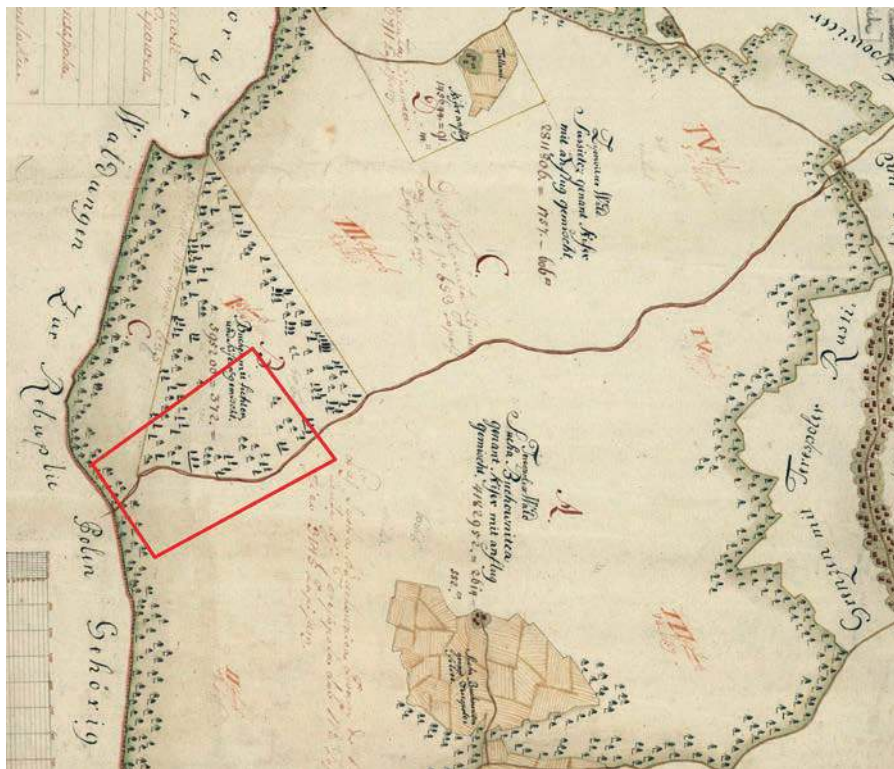
Michał Kańkowski

Początki Hedwiżyna (część I) – Trudne początki osady, czyli majdan Konstantynówka

Hedwiżyn lokowany jest w miejscu dawnego lasu Mały Susiec i Wielki Susiec, leżącego pod koniec XVIII w. pomiędzy bagnami Tałandy, Bukownicą a także granicą dóbr biłgorajskich. Bory te ucierpiały dotkliwie w czasie burzy w 1791 r., podobnie jak wiele połaci innych lasów na terenie Ordynacji Zamojskiej (okolice Aleksandrowa, Stanisławowa) (APL, IMK AOZ, sygn. 1149, k. 130).

Szkody wyrządzone przez burzę w 1791 r. były impulsem do akcji osadniczej w Ordynacji Zamojskiej, której podlegały także tereny lasu Susiec. Poważna akcja lokacyjna osady, a początkowo majdanu, rozpoczęła się w 1793 r. W lecie tego roku zarządca Broniszewski relacjonował do władz ordynackich, że nowa osada, która zakłada się w lesie Susiec wyłamanym przez burzę, znajdującym się od granicy biłgorajskiej, ma być nazwana Konstantynówka. Co ciekawe nazwa ta nie zachowała się. Broniszewski relacjonował ponadto, że może tu osiąść 40-tu osadników, a w tym momencie jest jedynie 12. Zapewne już wtedy założono tzw. majdan, czyli tymczasowe miejsce, gdzie zamieszkiwali osadnicy. Do osady zjechać miał geodeta Hołub, który miał wymierzyć każdemu nowo osadźcy działki (APL, AOZ, sygn 1657, k. 130).

Miesiąc później 2 lipca 1793 r. leśniczy ujazdów zwierzynieckich, który zajmował się także lokacją osady, relacjonował, że w nowej wsi Konstantynówce jest już 33 osadźców z różnych wsi ordynackich, którzy chcą tutaj osiąść. Wymierzonych zostało 33 ćwierci do wyrobienia w wyłamanym lesie na pola, łąki i ogrody. Leśniczy miał dopilnować, aby osadnicy nie wchodzili poza swe wymierzone grunta w trakcie karczowania. Osadnicy zajmowali się w tym czasie „kopaniem”, czyli czyszczeniem lasu, karczowaniem i układaniem drewna na stusy. W tym czasie planowano także budowę karczmy (arendy) w nowej



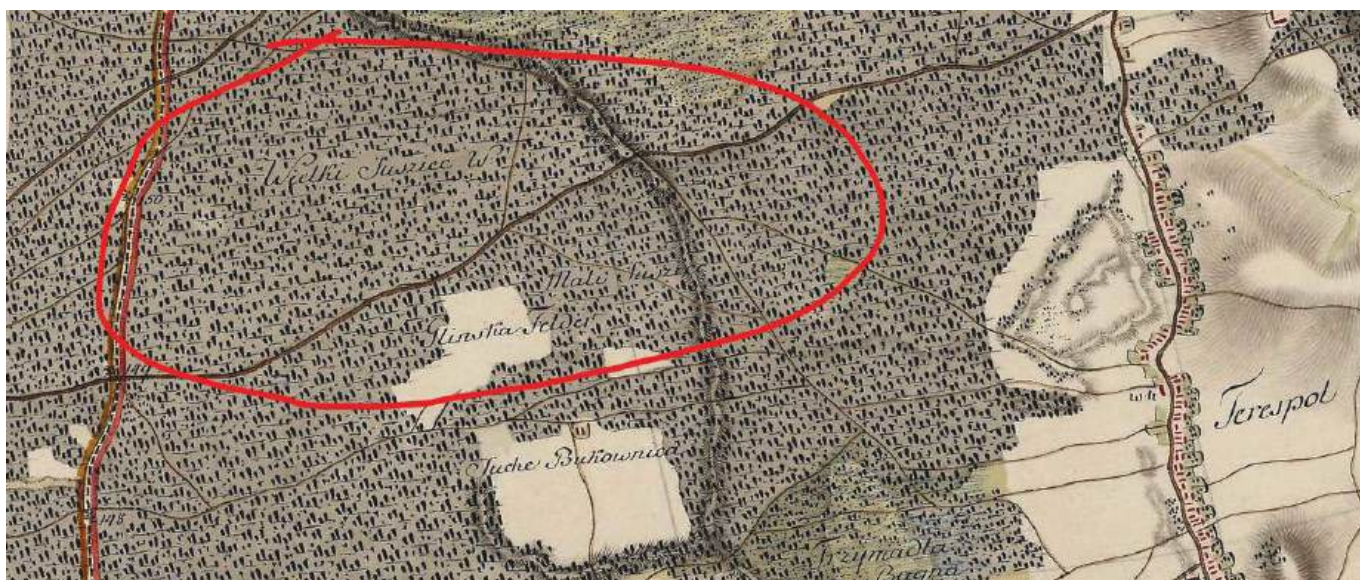
Przybliżony zasięg początkowych planów na nową wieś Konstantynówka na mapie lasów tereszpolskich rewiru zwierzynieckiego. Lata 1786-1787 (APL, AOZ, IMK OZ, sygn. 1149).

osadzie (APL, AOZ, sygn 1657, k. 202). Władze ordynackie ponadto nakazały osadnikom oraz leśniczemu, aby drewno jodłowe, dobre na wyrabianie gontów, było odkładane na majdanie. Wkrótce do Konstantynówki sprowadzono gontarzy, którzy mieli tam wyrabiać gonty. Gonty miały być transportowane do folwarku Poręby (obecnie Panasówka). (APL, AOZ, sygn 1657, k. 237).

Do nowej osady przenosili się chłopci z okolicznych wsi oraz osad budziarskich. Dla przykładu można podać chłopca Macieja Nieczaję z Tereszpola, który miał tam kawałek pola, z którego nie mógł wyżywić

swojej rodziny i postanowił przenieść do nowej osady Konstantynówki (APL, AOZ, sygn 1657, k. 137). Wawrzyniec Wolanin, budziarz z osady Wolaniny, prosił o pozwolenie na osiedlenie się w Konstantynówce jednego z czterech synów, dla których gruntu nie ma. Obiecał także, że da synowi „chudobę i wszystko, co do gospodarstwa należy” (APL, AOZ, sygn 1657, k. 276). Prośby te jeszcze wtedy zostały pozytywnie rozpatrzone.

We wrześniu 1793 r. geometra Hołub zdał złą relację, o tym, co zobaczył w miejscu, gdzie miała powstać osada Konstantynówka. Rela-



Las Susiec oznaczony na mapie Miega z lat 1779-1783, jeszcze przed lokacją osady (mapire.eu).

cjonował o piaszczystej i ubogiej glebie, gdzie był „piasek czerwony, a miejscami też lubo piasek siwy”. Pisał o tym, że położenie gruntów mogłoby być na wyniosłej równinie, co utrudniałoby dostęp do wody, nawet ze studni. Problem stanowił także brak pastwisk - możliwe według niego było jedynie wypasanie po lasach, gdzie już ludzie z Tereszpola i Lipowca pędzili bydło. Hołub relacjonował także, że do lasu Susiec wręb miało kilkanaście wsi z okolicy (m.in. Lipowicz, Terespol, Latyczyn, Zaburze, Gorajec, Chłopków, Mokrelipie, Sąsiadka, Radecznica). Lokacja tutaj wsi mogłaby więc negatywnie wpłynąć na gospodarkę leśną w Ordynacji Zamojskiej (APL, AOZ, sygn 1658, k. 64).

W odpowiedzi na te negatywne spostrzeżenie Hołuba, zarząd ordynacji wydał rezolucję, w której pisano: „...z przyczyny podłej i piaszczystej ziemi jako też dla niedostatku wody i łąk, żadnym sposobem tam ludzie osadzeni bydź nie mogą...”. Lasy, wyłamane przez burze miały zostać nadane Lipowczanom (oczywiście chodzi o Lipo-

wicz niedaleko dzisiejszej Panasówki, a nie Lipowicz pod Łukową), w zamian za zapłatę czynszu. Podobnie te lasy, które przylegały do gruntów chłopów z Tereszpola, także mogły zostać im nadane. Co jednak w takim wypadku z 33 osadnikami, którzy już zdążyli wyrobić sobie fragmenty gruntu na nadanych im ćwierciach? Zarządzono, że za wykonaną przez nich pracę dostaną zapłatę, a chętni mogli przenieść się na wolne ćwierci w zakładającej się również w tym czasie osadzie w Aleksandrowie (tamże). Zapewne nie było to satysfakcjonujące dla osadników wyjście, gdyż jeszcze w 1794 r. dziesięciu gospodarzy z Huty Krzeszowskiej, którzy mieli osiąść na Konstantinówce w Suścu żaliło się, że zakazano im wyrabiać kolejnych gruntów, chociaż już włożyli wiele pracy w karczowanie lasu (APL, AOZ, sygn 1659, k. 234)

Nie był to jednak koniec majdanu Konstantinówka, lokowanego w 1793 r. w miejscu, gdzie dzisiaj istnieje wieś Hedwizyn.

Dominik Róg

Opowieści z dawnych lat

Józef Wróbel z Dereżni opowiada o swoim dziadku Wojciechu Wróblu, który był w wojsku carskim na dalekiej Mandżurii.

Mój dziadek Wojciech Wróbel urodził się w 1888 roku, a zmarł w 1967. Jego żona zmarła 3 lata po nim, a on zawsze się śmiał, że chciałby żeby ona chociaż dwa dni dała mu

spokoju. Dziadek śmiał się, że jak szli do kościoła to dziadek szedł inną drogą, a babcia inną. Wracali też inną drogą.

Dziadek to był człowiekiem

sprytnym. Sprowadził sobie drewno na budowę domu aż z Biskiej Wólki, a potem zostawiał je zanurzone w Tanwi, żeby dłużej wytrzymało. I zbudował dom z drewna, ale ten

dom się spalił w czasie wojny w 1939 roku.

Mój dziadek Wojciech Wróbel pojechał do Chin w 1909 roku, a wrócił po pięciu latach w 1914. Pojechał tam jako poborowy, z tego okręgu, a z nim pojechało w tym roku jeszcze trzech ludzi z okolicy: Buca z Biszczy i Lengowicz z Biłgoraja, który był kowalem. Ten Buca nie wrócił, a dziadek z Lengowiczem tak. Pamiętam, że na pogrzeb dziadka przyszedł ten Lengowicz i mówił, że byli razem w Chinach... Musiał iść, inni pewnie mieli szansę się wykupić... Rosjanie wtedy nie patrzyli na zdrowie, był człowiek i tyle.

Tak się stało, że oni we trzech znaleźli się w jednym oddziale. Oni stali na granicy z Chinami. A to było jeszcze za cara. Rosja chciała zagarnąć nowe ziemie, chcieli zdobyć Harbin, miasto w Mandżurii. Mój dziadek opowiadał, że stał w posterunku, które były rozstawione co jakiś kilometr. Opowiadał, że raz była straszna strzelanina na ich odcinek. Najgorzej było na posterunku Bucy niedaleko. Dziadek był po sąsiedzku i widział, że bardzo biją w tego Buce. Dziadkowi kazali dowódcy rosyjscy iść do Bucy. No i on musiał iść, ale nie strzelał do Chińczyków i jakoś przeszedł. Już tam było po walce. Buca nie żył. Jak doszedł do tego posterunku to miał obowiązek zapalić słup „trwożny” czyli na trwogę. Tam była nafta w szklanej beczce i trzeba było zapalić gazetą tą naftę na alarm, żeby ostrzec inne posterunki. On to podpalił, a później poodpinał Bucy całe uzbrojenie, bo taki był obowiązek. Mówił, że tamten jeszcze dychał chwilę. Odpiął mu kaburę z pistoletem, pas i zabrał broń. I akurat najechał patrol w to miejsce, bo zobaczył że się ten słup pali. No i mój dziadek zameldował: „Wróbel melduje!” i powiedział jak było. Oni się go jeszcze pytali czy wszystko zrobił jak trzeba. Czy broń jest, czy amunicja jest i to inne. Jak się te Ruskie dowiedzieli, że nic nie zginęło i wszystko jest w porządku, to już byli spokojni. Ale mój dziadek mówi: „Ale Buca zabity”, a oni: „a czort z Bucą! Wsiadaj na furmanke!” Wywieźli go stamtąd i nawet dostał za to dwa tygodnie urlopu, że dobrze służył. Mógł jechać do domu, ale bał się, że nie zdąży wrócić z powrotem, bo taka długa droga była... A jakby nie zdążył to by miał duży problem, za cara nie było zmiłuj w wojsku.

Opowiadał też, że chodził sobie po miasteczku, jak miał ten urlop. I jakaś Chinka rzuciła mu jabłko. On wziął to jabłko, ale bał się jeść, bo myślał, że może jest zatrute, albo coś... No i wrócił do koszar i pokazuje tam to jabłko. Ale tam mu powiedzieli, że to jabłko zwykłe. Rozkroili na cztery części i zjedli... On był przez 5 lat w tym Harbinie, ale też jeździł po sąsiednich wioskach, raz był nawet we Władywostoku, największym porcie na tamtych wybrzeżach

Opowiadał też, że Chińczycy to są ludzie bardzo słabi i mało odporni na choroby. Wtedy tam wybuchła epidemia cholery czyli dżumy. Żołnierze, którzy tam stacjonowali tak jak on, mieli w nosach i w uszach powkładaną watę, żeby jakoś się chronić. Słowianie byli jakoś bardziej



odporni od tych Chińczyków. Opowiadał, że tam gdzie mocno śmierdziało, przy kloakach, to był tłum ludzi, bo tam ta zaraza nie przychodziła, tam mijała. Ale nie raz widział jak szedł Chińczyk, nagle zakręcił się i padł. A później, już po tej epidemii, była komisja, która miała obliczyć zmarłych. W czasie zarazy to różnie bywa, jednych zabijają, innych obrabują, a i tak zapisywano, że dżuma zabiła. Nie martwili się o szczegóły... Opowiadał, że w tym czasie w każdej potrawie, co tam jadano było czuć rybę, bo powietrze było tak zanieczyszczone. Tylko w wódce nie czuł tej ryby.

Wrócił w 1914, ożenił się i zaraz pojechał do Ameryki, chyba do pracy. Ale wrócił szybko, i ludzie śmiali się, że on posiał reczkę i wrócił żeby zdążyć reczkę pierwszą skosić...

Wtedy jak był w Chinach to mu operowali ślepą kiskę. Zachorował na wyrostek i tam w Chinach mu to wycięli, a nie wiadomo czy w tym czasie u nas by dali radę to zrobić.

Tam były czasami straszne mrozy. Jednemu żołnierzowi na mrozie ucho zamarzło, było sztywne. Przyszedł jakiś inny, złapał za to ucho i złamał je. No ale był tam fachowiec, co zrobił mu operację i przyszył to ucho jakąś żyłą zwierzęcą. Wszystko dobrze się skończyło, ucho się przyjęło i rosło. Tylko najgorsze było to, że przyszył mu to ucho odwrotnie, tył na przód. I później chodził tak z tym uchem odwrotnie przyszytym.

Oprac. Dominik Róg

Trzy projekty szkoły w Dąbrowicy z Krajowymi Odznakami Jakości

W ubiegłym roku szkolnym w Szkole Podstawowej w Dąbrowicy w ramach lekcji języka angielskiego zrealizowane zostały trzy międzynarodowe projekty eTwinning. Każdy z nich otrzymał już Krajową Odznakę Jakości. Certyfikaty uzyskaliśmy w sierpniu 2024.



Projekty te zostały również nagrodzone przez narodowe biura krajów partnerskich, co oznacza, że wszystkie mają szansę na Europejskie Odznaki Jakości, które są przyznawane w ciągu roku.

Projekt „One world – unique countries” realizowany z klasą VII został założony w Lyonie we Francji w ubiegłym roku na międzynarodowym seminarium dla nauczycieli zaangażowanych w realizację tego typu projektów i był realizowany we współpracy ze szkołami z Francji, Gruzji, Grecji, Hiszpanii, Mołdawii i Słowenii. Miał na celu zapoznanie uczniów z kulturą i tradycjami krajów partnerskich oraz uświadomienie uczniom, że miejsce i czas w którym żyjemy wpływa na kulturę, sztukę, sposób odżywiania, świętowania, budowania i dekorowania domów, strój, rzemiosło, pracę, słowem na każdy aspekt naszego życia.

„Leonardo da Vinci, a genius artist” – to projekt realizowany przez klasę IV z kolegami z Francji, Włoch, Turcji, Hiszpanii i Grecji. Uczniowie realizowali aktywności, które przybliżały im postać wybitnego twórcy Renesansu oraz jego dokonania.

Kolejny projekt realizowany przez klasę ósmą „The Nature on Stage” wraz z partnerami z Turcji, Gruzji, Hiszpanii i Włoch dotyczył kwestii ekologicznych związanych z odnawialnymi źródłami energii i działań mających na celu przeciwdziałaniu globalnemu ociepleniu. Uczniowie obliczali swój ślad węglowy, dowiedzieli się, jakie są realne szanse na odwrócenie efektu cieplarnianego.

Międzynarodowe projekty eTwinning są dla uczniów doskonałą okazją na posługiwanie się językiem angielskim w praktycznych, zadaniowych sytuacjach. Komunikowanie się z kolegami z innych krajów, poznawanie ich kultury i zwyczajów otwiera uczniów na świat i globalne problemy. Praca metodą projektów przynosi wiele korzyści, między innymi uczy poszukiwania skutecznych rozwiązań dla różnych problemów i doceniania pracy zespołowej, która okazuje się być bardzo efektywna. Kształtuje poczucie odpowiedzialności za wspólne działanie, gdzie każdy jest potrzebny i może mieć swój wkład w efekt końcowy.

Ewa Sokół

Projekt „Międzypokoleniowy rodzinny duet!” dofinansowany ze środków
Programu Funduszy Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021–2030

Sprzątanie Ciosmów

Stowarzyszenie „Dąb” w Ciosmach realizuje projekt „Międzypokoleniowy rodzinny duet!”, który jest współfinansowany ze środków Programu Funduszy Inicjatyw Obywatelskich na lata 2021– 2030.

Celem projektu jest zwiększenie aktywności społecznej 40-osobowej grupy mieszkańców wiosek Ciosmy, Dąbrowica oraz Kolonia Sól z Gminy Biłgoraj poprzez zaangażowanie jej w działalność obywatelską i społeczną w okresie od 1 września 2023 r. do 31 lipca 2024 r. Każdy z duetów projektowych przygotowuje i zrealizuje jedną akcję obywatelską. W sumie zostanie zrealizowanych 20 inicjatyw.

W celu zaakcentowania Światowego Dnia Ziemi oraz zadbania o czystość najbliższego otoczenia uczestnicy projektu w Ciosmach zaplanowali weekendową akcję sprzątania świata. Z pewnością taka akcja przyczyniła się do budowania świadomości ekologicznej mieszkańców Ciosmów i zachęcała ich do prawidłowego segregowania odpadów oraz powtórnego wykorzystywania surowców. Akcja odpowiadała na problem społeczny jakim jest niski poziom świadomości ekologicznej mieszkańców oraz ich integracja.

Mieszkańcy Ciosmów aktywnie włączyli się w akcję sprzątania miejscowości. Działaniami objęto miejsca użyteczności publicznej: wiatą przystankową Green Velo, plac wokół remizo-świetlicy wiejskiej, teren pomnika poświęconego poległym w II wojnie światowej oraz parking i trasę pieszą w kierunku platformy wido-



kowej w Rezerwacie Obary. Zebrano i posegregowano odpady we wszystkich tych miejscach. Przy pomniku prace oprócz zbierania odpadów i zgrabiania dotyczyły też uporządkowania rabat z nasadzeniem roślin ozdobnych. Plac wokół remizo-świetlicy wygrabiono, usunięto chwasty i trawę wyrastającą pomiędzy kostką brukową. Prace w wiacie przystankowej polegały na uporządkowaniu koszy na odpady, usuwaniu chwastów, grabieniu, myciu ławek, stolika oraz tablic informacyjnych. Działania pokazały, jak ważna jest dbałość o czystość w miejscach publicznych i jak przekłada się to na ogólny wizerunek

miejscowości. Akcja była też okazją do przypomnienia zasad prawidłowej segregacji odpadów. Uczestnicy mieli zapewnioną ochronę w postaci rękawiczek oraz worków do segregowania.

Cel inicjatywy został osiągnięty. Na zakończenie odbył się wspólny poczęstunek. Wszystkim uczestnikom oraz Międzypokoleniowemu Rodzinnemu Duetowi odpowiedziałemu za zadanie serdecznie dziękujemy.

Helena Szado-Oleksak

Projekt „Międzypokoleniowy rodzinny duet!” dofinansowany ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021–2030

Mydełkowe warsztaty

Stowarzyszenie „Dąb” w Ciosmach realizuje projekt „Międzypokoleniowy rodzinny duet!”, który jest współfinansowany ze środków Programu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich na lata 2021–2030.



Celem projektu jest zwiększenie aktywności społecznej 40-osobowej grupy mieszkańców wiosek Ciosmy, Dąbrowica oraz Kolonia Sól z Gminy Biłgoraj poprzez zaangażowanie jej w działalność obywatelską i społeczną w okresie od 1 września 2023 r. do 31 lipca 2024 r. Każdy z duetów projektowych przygotowuje i realizuje jedną akcję obywatelską. W sumie zostanie zrealizowanych 20 inicjatyw.

W remizo-świetlicy w Ciosmach miały miejsce warsztaty tworzenia naturalnych mydełek. Na tych zajęciach uczestnicy zdobyli wiedzę jak zrobić mydła tradycyjne. Podczas warsztatów uczestnicy dowiedzieli się jaka jest historia powstawania mydła, z czego tworzy się mydlane kształty, w jaki sposób w mydlanych kostkach gromadzi się moc zapa-

chów i niezwykłych barw. Głównym zadaniem, było stworzenie własnego, małego i niepowtarzalnego mydełka glicerynowego tj. ekologicznego, w wybranym przez siebie kształcie, kolorze i zapachu. Uczestnicy pod fachowym okiem instruktorów tworzyli z bazy mydlanej oraz olejków eterycznych mydła dla siebie i swoich najbliższych.

Do wykonania dzieła potrzebne były różnorodne foremki, baza mydlana, elementy dekoracyjne, takie jak: jaśmin, mięta, zielona herbata itp. Uczestnicy mieli możliwość, za pomocą zmysłów zdobywać nowe doświadczenia. Prowadzące warsztaty zachęcały do tworzenia takich mydeł ze względu na bogactwo ich składników pochodzących z natury, które nie wywołują podrażnień i nie

wysuszają skóry. Zwracały uwagę na warunki, jakich trzeba przestrzegać podczas ich wykonywania, np. dobrze wentylowane pomieszczenie, łatwy dostęp do bieżącej wody, odpowiednie stanowisko pracy – podkładka oraz odzież ochronna.

Na warsztatach nikt się nie nudził, każdy komponował autorskie mydełko, dobierał ulubione kolory oraz zapachy. Gotowe mydełka następnego dnia zapakowane zostały w ozdobną folię. To z pewnością nowe i ciekawe doświadczenie, które może przydać się w życiu. Bardzo nowatorski wymiar tej inicjatywy potwierdza frekwencja jak też częste rozmowy na temat zajęć i ich efektów.

Helena Szado-Oleksak

Projekt „Międzypokoleniowy rodzinny duet!” dofinansowany ze środków
Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021–2030

Marsz nordic walking trasą Żurawinowego Szlaku

Przedsięwzięcie rozpoczęło się o godz. 14.00 przed remizą OSP w Ciosmach. Na początku akcji animatorzy przypomnieli o prawidłowej pracy rąk, stawiania właściwych kroków z kijkami nordic walking, jak trzymać kije, jak je wbijać i odwozić oraz jak zsynchronizować prace nóg i rąk.

Trasa spaceru nordic walking wiodła przez las, który jest naturalnym środowiskiem dla uprawiania nordic walking oraz przez przysiółki Ciosmów. Miękkie leśne ścieżki amortyzują wstrząsy, dzięki czemu spacer po nich jest mniej obciążający stawy niż po asfalcie. Uczestnicy ze względu na wiek oraz kondycję podzieleni zostali na dwie grupy. Dla dzieci i młodzieży przygotowano grę terenową z zadaniami na temat wiedzy o poruszaniu się i bezpieczeństwie w terenie oraz topografii wsi Ciosmy. Trasa liczyła około 3 km. Za zgodą właścicieli uczestnicy zajrzeli na podwórka, żeby zobaczyć młode koźlęta, kotki i inne domowe zwierzęta, a przed deszczem schronili się w prawdziwej drewnianej stodole jakich już obecnie się nie buduje.

Dorośli ruszyli na znacznie bardziej wymagającą trasę i przeszli łącznie około 8 km Żurawinowym Szlakiem przez Byczek, Mijak, Obary i powrót poza Byczkiem drogą koło tzw. Porucznika. Każdy z uczestników mógł na nowo odkrywać ciekawe zakątki urokliwej przyrody i podziwiać faunę i florę okolicznych lasów, czyli Puszczy Solskiej.

Po długim marszu odbyło się spotkanie integracyjne w remizie OSP w Ciosmach. To przedsięwzięcie to początek wspólnego sportu dla każdego oraz integracja międzypokoleniowa. Cel został zrealizowany i będzie kontynuowany przez wielu uczestników. Jak sami stwierdzili, czegoś takiego bardzo oczekiwali. Akcja była znakomitą odpowiedzią na potrzeby mieszkańców Ciosmów.

Helena Szado-Oleksak



Projekt „Międzypokoleniowy rodzinny duet!” dofinansowany ze środków Programu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021–2030

Piknik Rodzinny w Ciosmach

Stowarzyszenie „Dąb” w Ciosmach realizuje projekt „Międzypokoleniowy rodzinny duet!”, który jest współfinansowany ze środków Programu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich na lata 2021–2030.



Celem projektu jest zwiększenie aktywności społecznej 40-osobowej grupy mieszkańców wiosek Ciosmy, Dąbrowica oraz Kolonia Sól z Gminy Biłgoraj poprzez zaangażowanie jej w działalność obywatelską i społeczną w okresie od 1 września 2023 r. do 31 lipca 2024 r. Każdy z duetów projektowych przygotowuje i realizuje jedną akcję obywatelską. W sumie

zostanie zrealizowanych 20 inicjatyw.

Piknik Rodzinny jest imprezą, która jest oczekiwana z niecierpliwością przez dzieci i młodzież oraz ich rodziców. Międzypokoleniowy Rodzinny Duet zorganizował „Piknik Rodzinny” – plenerową imprezę, która odbyła się na placu przy remizie OSP w Ciosmach i zgromadziła dzieci i ich rodziców. Pogoda, na

szczęście, dopisała, dzięki czemu rodziny mogły oddać się wspólnym zabawom i mile spędzić czas w gronie znajomych oraz skorzystać z atrakcji przygotowanych specjalnie dla nich. A było ich niemało, bowiem w programie zaplanowano liczne działania artystyczne i sportowe, konkursy i rozgrywki adresowane do wszystkich uczestników.

Najmłodsze dzieci bawiły się na dmuchanych zjeżdżalniach, a także korzystały z oferty konkursów sprawnościowych i zabaw zespołowych typu unihokej, tenis stołowy czy bilard.

W istotę każdego pikniku jest wpisany wspólny poczęstunek. Uczestnicy: młodszy i starszy i ich rodziny chętnie degustowali potrawy i napoje przygotowane specjalnie dla nich oraz brali udział we wspólnych zabawach, które zwieńczyły imprezę.

Wspaniała zabawa towarzyszyła do końca „Pikniku Rodzinnego”. Teraz pozostały wszystkim uczestnikom tylko miłe wspomnienia i cierpliwe oczekiwanie na następną imprezę. Organizowane przedsięwzięcie odpowiedziało na problem braku oferty dla rodzin na wspólne spędzanie czasu wolnego, a frekwencja potwierdziła potrzebę organizacji takich spotkań.

Helena Szado-Oleksak

Projekt „Międzypokoleniowy rodzinny duet!” dofinansowany ze środków
Programu Fundusze Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021–2030

Rodzinny rajd rowerowy

Stowarzyszenie „Dąb” w Ciosmach realizuje projekt „Międzypokoleniowy rodzinny duet!”, który jest współfinansowany ze środków Programu Fundusze Inicjatyw Obywatelskich na lata 2021– 2030.

Celem projektu jest zwiększenie aktywności społecznej 40-osobowej grupy mieszkańców wiosek Ciosmy, Dąbrowica oraz Kolonia Sól z Gminy Biłgoraj poprzez zaangażowanie jej w działalność obywatelską i społeczną w okresie od 1 września 2023 r. do 31 lipca 2024 r. Każdy z duetów projektowych przygotowuje i zrealizuje jedną akcję obywatelską. W sumie zostanie zrealizowanych 20 inicjatyw.

W Ciosmach odbył się rajd rowerowy trasą Żurawinowego Szlaku, który w większości przebiega przez obszar Puszczy Solskiej. Celem rajdu była popularyzacja turystyki rowerowej jako atrakcyjnej formy aktywnego wypoczynku, integracja społeczności lokalnej oraz poznanie i popularyzacja walorów przyrodniczych i kulturowych okolicy a także dostarczenie ciekawej formy spędzenia czasu wolnego mieszkańcom. W rajdzie wzięło udział ponad 30 osób, w większości rodziny z dziećmi. Trasa była wymagająca, m.in. prowadziła drogami terenowymi. Uczestnicy przebyli około 20 km.

Na trasie rajdu odbyły się dwa postoje w miejscach szczególnie ciekawych: przy platformie widokowej w Rezerwacie Obary i przy pomniku poświęconym oddziałowi pułkownika Leona Czechowskiego, który upamiętnia bitwę stoczoną w okolicy 21 marca 1863 r. W obydwu miejscach postojowych ciekawostkami związa-

nymi z nimi dzielił się z uczestnikami Marek Małek, który posiada bogatą wiedzę regionalną. Spacerując kładką w Rezerwacie Obary można było obserwować dojrzewającą żurawinę, licznie rosnącą owadożerną rosiczkę i coraz rzadziej występujące łochynie, a z platformy widokowej obserwować rozległy teren torfowiska. Przy pomniku upamiętniającym walki Powstania Styczniowego można było z kolei posłuchać opowieści o tragicznych losach młodzieży walczącej w oddziale pułkownika Czechowskiego i odpocząć w cieniu rozłożystych dębów obok tradycyjnego drewnianego przydrożnego krzyża.

Potem wszyscy uczestnicy bezpiecznie powrócili na miejsce startu, gdzie wspólnie przygotowano poczęstunek. Z zakupionych produktów uczestniczki projektu i wolontariusze przygotowali ciasto, były też między innymi pieczone kielbaski a na deser lody.

Rajd spełnił oczekiwania uczestników a jego przeprowadzenie przyczyniło się do osiągnięcia założonych celów. Z pewnością nie zabraknie chętnych na kolejną podobną imprezę a nabyte umiejętności pozwolą członkom Międzypokoleniowych Rodzinnych Duetów organizować takie przedsięwzięcia w przyszłości.

Helena Szado-Oleksak



Projekt „Międzypokoleniowy rodzinny duet!” dofinansowany ze środków
Programu Fundusze Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021–2030

Warsztaty kulinarne w Dąbrowicy

Stowarzyszenie „Dąb” w Ciosmach realizuje projekt „Międzypokoleniowy rodzinny duet!”, który jest współfinansowany ze środków Programu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich na lata 2021– 2030.



Celem projektu jest zwiększenie aktywności społecznej 40-osobowej grupy mieszkańców wiosek Ciosmy, Dąbrowica oraz Kolonia Sól z Gminy Biłgoraj poprzez zaangażowanie jej w działalność obywatelską i społeczną w okresie od 1 września 2023 r. do 31 lipca 2024 r. Każdy z duetów projektowych przygotowuje i zrealizuje jedną akcję obywatelską. W sumie zostanie zrealizowanych 20 inicjatyw.

Śmiało można powiedzieć, że jajka są bardzo ważne w polskiej kuchni. Trudno sobie wyobrazić nasze menu bez dań jajecznych. Stąd też w remizie OSP w Dąbrowicy odbyły się warsztaty kulinarne, w których jajko wystąpiło w roli głównej. Uczestnicy poznali walory odżywcze i zdrowotne jajek oraz ich rodzaje. Ważnym aspektem części teoretycznej był obszar obróbki jajek oraz na co zwracać uwagę wybierając jajka, zasady przechowywania oraz higiena pracy z jajkiem. Po części teoretycznej uczestniczki rozpoczęły oglądanie, próbowanie oraz

smakowanie jajek z różnymi dodatkami i przyprawami. Następnie wykonały prawdziwe arcydzieła, a mianowicie sałatki na bazie jajek. Dekoracja sałatek to nie lada wyzwanie, ale również rozwijanie kreatywności - jakimi sposobami możemy udekorować nasze potrawy, aby nabrały atrakcyjnego wyglądu? Warsztaty były wspaniałą okazją do tworzenia ciekawych aranżacji na stole. Wszystko jest kwestią wyobraźni, którą uczestniczki się wykazały i udowodniły, że potrawy niewielkim nakładem pracy, a ogromem wyobraźni mogą wyglądać pięknie i apetycznie oraz zachęcać do degustacji.

W warsztatach wzięły udział całe rodziny, dzieci, młodzież i dorośli. Była to wspaniała okazja do nauki i pożytecznego spędzania czasu a także integracji podczas degustacji przygotowanych potraw.

Helena Szado-Oleksak

Projekt „Międzypokoleniowy rodzinny duet!” dofinansowany ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021–2030

Warsztaty udzielania pierwszej pomocy

Stowarzyszenie „Dąb” w Ciosmach realizuje projekt „Międzypokoleniowy rodzinny duet!”, który jest współfinansowany ze środków Programu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich na lata 2021– 2030.



Celem projektu jest zwiększenie aktywności społecznej 40-osobowej grupy mieszkańców wiosek Ciosmy, Dąbrowica oraz Kolonia Sól z Gminy Biłgoraj poprzez zaangażowanie jej w działalność obywatelską i społeczną w okresie od 1 września 2023 r. do 31 lipca 2024 r. Każdy z duetów projektowych przygotowuje i zrealizuje jedną akcję obywatelską. W sumie zostanie zrealizowanych 20 inicjatyw.

Międzypokoleniowy rodzinny duet z grupy projektowej w Dąbrowicy zorganizował akcję, której celem były warsztaty z udzielania pierwszej pomocy. W dalszym ciągu obserwuje się brak przygotowania młodzieży i dorosłych do udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej w różnych wypadkach wynikających z życia codziennego np. zranienia, złamania, krwotoki, oparzenia, opieka nad poszkodowanym do przyjazdu karetki. Dlatego inicjatorzy ze względu na ważność tematu zorganizowali akcję, która odpowiada na potrzeby mieszkańców Dąbrowicy i Kolonii Sól. Warsztaty zostały przeprowadzone na placu przy remizie OSP w Dąbrowicy. W akcji wzięła udział licznie zgromadzona publiczność, w tym rodziny z dziećmi, dorośli, młodzież oraz strażacy. Uczestnicy warszta-

tów zdobyli wiedzę i podstawowe umiejętności z następujących zakresów:

- zasady udzielania pierwszej pomocy dzieciom,
- ocena sytuacji i zabezpieczenie miejsca zdarzenia,
- ocena stanu poszkodowanego i kontrola czynności życiowych,
- omdlenia, zatrucia, drgawki, zadławienia – sposób postępowania.

W programie znalazły się następujące ćwiczenia: resuscytacja, pozycja boczna bezpieczna, postępowanie w przypadku zadławień i zakrzuszeń. Podniesienie umiejętności z zakresu radzenia sobie w sytuacjach stresowych wynikających z uczestniczenia lub bycia świadkiem wypadku oraz braku umiejętności udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej; rozwinięcie przez młodzież i dorosłych umiejętności społecznych, takich jak umiejętność pracy w grupie oraz pozyskiwania wsparcia społecznego.

Dzięki warsztatom uczestnicy nabyli podstawową wiedzę teoretyczną oraz umiejętności praktyczne dotyczące udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej.

Helena Szado-Oleksak

Projekt „Międzypokoleniowy rodzinny duet!” dofinansowany ze środków
Programu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021–2030

Młodzieżowy wieczór filmowy

Stowarzyszenie „Dąb” w Ciosmach realizuje projekt „Międzypokoleniowy rodzinny duet!”, który jest współfinansowany ze środków Programu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich na lata 2021– 2030.

Celem projektu jest zwiększenie aktywności społecznej 40-osobowej grupy mieszkańców wiosek Ciosmy, Dąbrowica oraz Kolonia Sól z Gminy Biłgoraj poprzez zaangażowanie jej w działalność obywatelską i społeczną w okresie od 1 września 2023 r. do 31 lipca 2024 r. Każdy z duetów projektowych przygotowuje i zrealizuje jedną akcję obywatelską. W sumie zostanie zrealizowanych 20 inicjatyw.

W pewien sobotni wieczór, w remizie OSP w Dąbrowicy, rozpoczęła się inicjatywa pt. „Popołudnie z filmem”. Celem akcji była integracja społeczności lokalnej oraz poznawanie alternatywnych form spędzania czasu, zwłaszcza w weekendy. Uczestnicy do późnych godzin wieczornych oglądali filmy animowane z serii pt. „Auta”. Mistrzowie animacji ze studia Pixar przygotowali niezwykle kolekcję naładowaną dawką humoru i pełną zaskakujących przygód. To wszystko zebrane w jednym zestawie zawierającym filmy: „Auta”, „Auta 2” oraz „Auta 3”. Najmłodsi mieszkańcy Dąbrowicy wraz ze swoimi rodzicami spędzili ponad 300 minut w towarzystwie Zygzała McQueena, Złomka i innych zmotoryzowanych bohaterów.

W międzypokoleniowej akcji obywatelskiej brali udział dorośli, młodzież oraz młodsze dzieci, członkowie rodzin z Dąbrowicy i Kolonii Sól. Wszyscy doskonale się bawili podczas projekcji zakupionego filmu. Inicjatywa pokazuje, że takie wydarzenia są potrzebne i cieszą się dużą popularnością. Organizatorzy zadbali też o wspólny poczęstunek, który zawsze jest miłym akcentem integrującym uczestników.

Helena Szado-Oleksak



Projekt „Międzypokoleniowy rodzinny duet!” dofinansowany ze środków
Programu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021–2030

Śpiew łączy pokolenia

Stowarzyszenie „Dąb” w Ciosmach realizuje projekt „Międzypokoleniowy rodzinny duet!”, który jest współfinansowany ze środków Programu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich na lata 2021– 2030.



Celem projektu jest zwiększenie aktywności społecznej 40-osobowej grupy mieszkańców wiosek Ciosmy, Dąbrowica oraz Kolonia Sól z Gminy Biłgoraj poprzez zaangażowanie jej w działalność obywatelską i społeczną w okresie od 1 września 2023 r. do 31 lipca 2024 r. Każdy z duetów projektowych przygotowuje i zrealizuje jedną akcję obywatelską. W sumie zostanie zrealizowanych 20 inicjatyw.

Międzypokoleniowy wymiar projektu znalazł po raz kolejny odzwierciedlenie w zaplanowanej, przygotowanej i zrealizowanej akcji „Śpiewanie międzypokoleniowe”, która odbyła się w Dąbrowicy. Osoby odpowiedzialne za zadanie nawiązały współpracę z miejscową szkołą i zaproponowały uczestnictwo w przedsięwzię-

ciu. Na aktywność Dyrekcji, nauczycieli, uczniów, przedszkolaków i ich rodziców nie trzeba było czekać. Chętnie zgodzili się na udział w akcji i potwierdzili to swoją obecnością. Wśród przybyłych gości serdecznie powitano Elżbietę Kaczorowską-Więclaw dyrektora Szkoły Podstawowej w Dąbrowicy, księdza Krzysztofa Maja – proboszcza parafii w Dąbrowicy, Agnieszkę Blicharz nauczycielkę Szkoły Podstawowej w Dąbrowicy a także rodziców, uczniów i przedszkolaków oraz innych członków rodzin. Przygotowany został program, który mogliśmy podziwiać w remizie OSP w Dąbrowicy. Licznie przybyli uczniowie i przedszkolaki z rodzicami. Pod opieką wychowawczyni najmłodsi zaprezentowali piękny program wokalny. Wszyscy uczestnicy spotkania mogli śpiewać razem z wykonawcami, bo pani Agnieszka zadbała o teksty śpiewanych piosenek i rozdała je publiczności. Koncert wprowadził radosną i przyjazną atmosferę, a szczególną radość sprawił rodzicom, którzy jak zawsze z wielkim przejęciem obserwowali swoje pociechy. Oprócz przedszkolaków prezentowali się również uczniowie Szkoły Podstawowej w Dąbrowicy w utworach wykonywanych indywidualnie, w duetach oraz grupowo. Piękne teksty angażowały publiczność do wspólnego śpiewu. Frekwencja na spotkaniu była imponująca. Na ręce Elżbiety Kaczorowskiej-Więclaw dyrektor Szkoły Podstawowej w Dąbrowicy, składamy serdeczne podziękowania dla uczniów, nauczycieli i rodziców za współpracę w przeprowadzeniu zadania.

Przygotowany też został poczęstunek z myślą o najmłodszych: były gofry, słodkie przekąski, lody, napoje i pizza. Serdecznie dziękujemy uczestnikom projektu, wolontariuszom oraz mieszkańcom Dąbrowicy i Kolonii Sól za zaangażowanie w realizację projektu.

Helena Szado-Oleksak

Jagodowa Bukowa 2024

Pierozki z jagodami i drożdżowe jagodzianki stały się nieodłącznym elementem i znakiem rozpoznawczym Bukowskich Jagodzianek. Wydarzenia plenerowego, które do położonej wśród urokliwych biłgorajskich lasów Bukowej każdego roku ściągają wielu amatorów tych leśnych smakołyków. Tak było też w tym roku i nie przeszkodziła w tym nawet kapryśna pogoda.

Lokalne przysmaki oraz gościnność mieszkańców Bukowej sprawiają, że z każdym rokiem wydarzenie cieszy się coraz większą popularnością i przybywa na nie coraz więcej amatorów dobrej rozrywki. W tym roku Bukowskie Jagodzianki zorganizowano w niedzielne popołudnie 7 lipca. Organizatorem wydarzenia była Ochotnicza Straż Pożarna w Bukowej i Gminny Ośrodek Kultury w Biłgoraju, a zadanie dofinansowane zostało z budżetu Gminy Biłgoraj w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadania publicznego.

Gości powitali Tadeusz Tutka Prezes OSP w Bukowej i Dariusz Świerczyński Wójt Gminy Biłgoraj. W programie wydarzenia wystąpili zarówno miejscowi jak i zaproszeni artyści. Na scenie, ale też ze stoiskami rękodzieła artystycznego, zaprezentowali się uczestnicy zajęć Dziennego Domu Senior+ w Bukowej i Klubu Aktywności Lokalnej w Dylach, którzy rozpoczęli występy sceniczne Bukowskich Jagodzianek. Niezawodny jak zawsze Męski Zespół Śpiewaczy z Bukowej przygotował koncert ludowych przebojów, którymi urzekł zgromadzoną liczną publiczność, za co nagrodzony został gromkimi oklaskami.

Po raz pierwszy w naszej gminie gościliśmy Zespół Pieśni i Tańca Zamojszczyzna. Sześćdziesięciu tancerzy wraz z kapelą ludową zaprezentowało niezwykle barwne widowisko taneczno – muzyczne. Mieliśmy niecodzienną przyjemność podziwiać polski folklor ludowy i miejski oraz tańce narodowe. Pozostawili po sobie niezapomniane wrażenia.

W programie Żyj kolorowo zaprezentował się żeński tercet wokalny z Zamościa Gdzie diabeł nie może. Piękne cygańskie stroje i biesiadny repertuar porwał publiczność do wspólnej zabawy. A wieczorem



wszyscy już tańczyli do muzyki zespołu 4Heven. Gwiazdą wieczoru był zespół Orły, który przyjechał do Bukowej z okolic Nowego Sącza. Trzy piękne dziewczyny, trzy mocne barwy głosu oraz instrumenty - dwoje skrzypiec i klawisze, na których grały dziewczyny wystarczyły żeby oczarować jagodziankową publiczność.

Najmłodsi mogli korzystać do woli z darmowego dmuchanego placu zabaw i radosnych animacji poprowadzonych przez Grupę Familijka. Nowością, która cieszyła się równie ogromnym zainteresowaniem i nieślabnącym powodzeniem, zarówno wśród dzieci jak i rodziców, były warsztaty rzeźbiarskie poprowadzone przez lokalnego twórcę, rzeźbiarza z Ciosmów Andrzeja Jargiela.

Zgodnie z tradycją Bukowskich Jagodzianek przeprowadzono dwa konkursy, dla dzieci - Pokaz Mody Jagodowej oraz dla dorosłych - na Przysmak Jagodowy i Nalewkę.

W konkursie Mody Jagodowej wzięło udział siedmioro dzieciaków, które zostały najpierw nagrodzone burzą oklasków, a następnie upominkami zakupionymi przez OSP w Bukowej. Dla dzieci zorganizowano ponadto jeszcze konkurs dotyczący wiedzy o bezpieczeństwie z nagrodami ufundowanymi przez Firmę Emilia Głaz - Ubezpieczenia z Bukowej. Do konkursu kulinarnego zgłoszono 10 ciast i deserów oraz dwie nalewki. W konkursie oprócz osób indywidualnych wzięły też udział prace zbiorowe, ponieważ ciasta przygotowali również Uczestnicy Klubu Aktywności Lokalnej w Dylach i KGW Jagodzianki z Bukowej. Wszystkie słodkości były wyjątkowe, ale komisja najwyższej oceniła trzy ciasta, które zdobyły trzy pierwsze nagrody. Komisja pracowała w składzie: Małgorzata Małysz - dyrektor SP im. ks. Jerzego Popiełuszki w Bukowej, Marzena Mroczkowska - dyrektor GOPS, Monika Zajac -

kierownik DDS+ w Bukowej, Jacek Haraf - dyrektor GOK w Biłgoraju i przyznała w kategorii ciasta:

I nagrodę - za Sernik jagodowy wykonany przez Agatę Małysz

II nagrodę - za Jagodową rozkosz przygotowaną przez Kingę Dziurę

III nagrodę - za Tort jagodowy autorstwa Katarzyny Myszak

W kategorii Nalewki nagrodzono:

I miejsce - Mix nalewek przygotowany przez Dariusza Dziurę

II miejsce - Sosnowy Gaj wykonany przez Dorotę Portka

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali nagrody rzeczowe zakupione przez OSP w Bukowej. Gratulujemy serdecznie i zapraszamy za rok na kolejne Bukowskie Jagodzianki!

Mieszkańcom Bukowej dziękujemy za przygotowanie tego wyjątkowego wydarzenia.

Celina Skromak



Zespoły z gminy Biłgoraj na Jagoczarach 2024

Podczas gdy w Bukowej odbywały się Bukowskie Jagodzianki, trzy nasze gminne zespoły promowały naszą gminę na Jagoczarach 2024. Na zaproszenie organizatorów zaprezentowały zanikające tradycje ludowe Ziemi Biłgorajskiej.

7 lipca na polanie na rozstaju dróg we wsi Długi Kąt po kilkuletniej przerwie Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Długi Kąt „Zakątek Roztocze” zorganizowało festiwal folkowy Jagoczary 2024. Wzięły w nim udział nasze zespoły z Dereźni, Korczowa i gminna kapela ludowa. Zespół „Zorza” z Dereźni wystąpił ze swoją najnowszą sztuką pt. „Śwenty od wszystkiego”, a zespół „Sąsiadeczki” z Korczowa i Okrągłego zaprezentował widowisko „Przy grabieniu ściółki”. Obydwa spektakle spotkały się z ogromnym uznaniem widzów i nagrodzone zostały burzą oklasków.

Zespoły, zachęcane bardzo ciepłym przyjęciem tamtejszej publiczności, postanowiły jeszcze zaśpiewać po kilka utworów ze swojego bogatego repertuaru pieśniowego.

Z godzinny koncertem biłgorajskich i lubelskich melodii ludowych zaprezentowała się na Jagoczarach Kapela Ludowa „Krażałka”, która także podbiła serca zgromadzonej publiczności.

Dziękujemy naszym zespołom za piękną promocję gminy Biłgoraj!

Celina Skromak



Warsztaty białego śpiewu w Dereźni Solskiej i Woli Dereźniańskiej

W remizie OSP w Dereźni Solskiej 10 lipca rozpoczęły się pierwsze z cyklu warsztaty białego śpiewu, zorganizowane w ramach projektu Biłgorajskie Śpiewanie, a realizowane w okresie lipiec – październik 2024 r.

Zadanie dofinansowano ze środków Programu „Działaj Lokalnie 2024” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce, Gminę Miasto Biłgoraj, Gminę Biłgoraj i Gminę Księżpól.

Projekt realizowany w Dereźni Solskiej i Woli Dereźniańskiej obejmuje dwie grupy docelowe: grupę dorosłych i grupę uczniów szkoły podstawowej. Polega na przeprowadzeniu warsztatów białego śpiewu. W miesiącach lipiec – sierpień odbyły się zajęcia dla dorosłych w Dereźni Solskiej, a w okresie wrzesień – październik, dla uczniów Szkoły Podstawowej w Woli Dereźniańskiej. Pierwsze warsztaty dla młodzieży zorganizowano 30 września.

Warsztaty prowadzi specjalista od technik białego śpiewu i emisji głosu

dr Agnieszka Szokaluk-Gorczyca – kulturoznawca, historyk sztuki, śpiewaczka, działająca w Towarzystwie dla Natury i Człowieka w Lublinie.

Pierwszy cykl warsztatów zrealizowany w miesiącach lipiec-sierpień zorganizowano głównie dla osób dorosłych, zainteresowanych kształceniem techniki śpiewu białym głosem, czyli głosem otwartym, zwanym też śpiewokrzykiem. Jest to technika wokalna typowa dla muzyki ludowej, która kładzie szczególny nacisk na natężenie dźwięku i przenikliwość. Przy nauce śpiewu, dąży się do maksymalnego wykorzystania naturalnych rezonatorów ciała (z akcentem na rejestr nosowy i czołowy). Tzw. „jasność” i natężenie głosu jest tu nadrzędna względem starannej kontroli nad barwą i artykulacją. Wynika to z ludowego charakteru



techniki, nauczanej najczęściej amatorsko i odpowiadającej potrzebom wykonawstwa w sytuacjach typowych dla życia wsi (otwarte przestrzenie bądź załoczone i gwarne pomieszczenia). Jest w zasadzie wykorzystaniem techniki krzyku do wydobywania melodii, co można usłyszeć w pieśniach wykonywanych przez Zespół Śpiewaczy z Rudy Solskiej. Powietrze wypychane powoli przez przeponę wydobywa się przez maksymalnie otwarte gardło. Śpiew biały jest typowy dla muzyki ludowej, nie nauczany w szkołach muzycznych, chociaż istnieją stowarzyszenia uczące białego śpiewu poprzez organizowane warsztaty śpiewu otwartym głosem. Biały śpiew występował w Polsce, Ukrainie, Białorusi, Bułgarii.

Celina Skromak



13. edycja Hedwiżyńskiego Szlaku

Rajd Rowerowy Hedwiżyńskim Szlakiem ma swoją długą historię i tradycję. W tym roku mieszkańcy wyruszyli rowerami po raz 13.

Organizatorzy przygotowali dwie trasy, a sam rajd podobnie jak w ubiegłych latach zakończył się piknikiem rodzinnym na placu za remizą Ochotniczej Straży Pożarnej w Hedwiżynie. Mieszkańcy niezwykle cieszyli się z możliwości wzajemnej integracji, wspólnych rozmów, oraz sportowej okazji do podziwiania przyrody z jakiej słynie nasza Mała Ojczyzna.

Organizatorem wydarzenia było Stowarzyszenie „Jadwizanie” a całość tegorocznej edycji była oczywiście wspierana przez samorząd Gminy Biłgoraj, który stawia na wsparcie wszelkich inicjatyw podejmowanych oddolnie przez mieszkańców.

Sebastian Chyl



I Rajd Puszczański

Koło Gospodyń Wiejskich „Brodziaczanki” oraz Ochotnicza Straż Pożarna w Brodziakach wspólnie zorganizowali I Rajd Puszczański.

Trasa rajdu liczyła 20 kilometrów i przebiegała przez wiele malowniczych i ciekawych pod względem historycznym miejsc. O ich genezie i znaczeniu z wielką pasją opowiadał Dominik Róg, który znany jest w naszym środowisku ze swojego zamięłowania do lokalnej historii. Po zakończeniu trasy na uczestników czekał poczęstunek, na który składały się ciepłe kielbaski, przekąski oraz zimne i gorące napoje.

Najmłodsi mieszkańcy mogli z kolei skorzystać z dodatkowych atrakcji takich jak dmuchańce czy zabawy z animatorem. Ponadto młodzież uczestniczyła w konkurencjach sportowych. Na wielu twarzach cały czas gościł uśmiech, a to jest zawsze nadrzędnym celem organizowania wszelkich imprez przez nasze społeczności.

W Brodziakach mimo wielu obowiązków pojawił się również Wójt Gminy Biłgoraj – Dariusz Świerczyński, który gratulował uczestnikom stworzenia świetnej atmosfery i doskonałej organizacji całego przedsięwzięcia.

Sebastian Chyl



Koncert Krężałki na granicy w Moszczanicy

21 lipca 2024 r. odbyły się „XXXVII Spotkania z Kulturą”, które tradycyjnie zorganizowano w Moszczanicy na granicy województw lubelskiego i podkarpackiego.



Spotkanie przebiegło pod znakiem dobrej zabawy i potężnej dawki wrażeń kulturalno-artystycznych, a organizatorem wydarzenia był Gminny Ośrodek Kultury w Obszy i Gminny Ośrodek Kultury w Starym Dzikowie.

Wszyscy, którzy przybyli w to słoneczne niedzielne popołudnie „pod las”, mogli nacieszyć ucho i oko występami artystycznymi na scenie oraz skosztować pysznych dań kulinarnych przygotowanych przez KGW i Stowarzyszenia z Gmin Obsza i Stary Dzików w ramach konkursu kulinarnego.

Dla licznie zgromadzonej publiczności, wśród zaproszonych artystów, wystąpiła Kapela Ludowa „Krężałka”. Piękne biłgorajskie melodie ludowe zachwyciły widzów i co odważniejszych poderwały do tańca, a kapeli nie szczędzono pochwał i gromkich oklasków.

Celina Skromak

Piknik Rodzinny w Dąbrowicy

W sobotnie popołudnie 3 sierpnia na placu przy Szkole Podstawowej w Dąbrowicy odbył się Piknik Rodzinny „Tradycja i Współczesność”. Pomimo deszczowej pogody na placu szkolnym nie zabrakło mieszkańców Dąbrowicy i okolicznych miejscowości.

Impreza rozpoczęła się rozgrywkami turniejowymi w siatkówkę, które trwały przez cały Piknik. W międzyczasie na stoiskach kulinarnych spróbować można było przepysznych lokalnych wypieków oraz potraw przygotowanych przez miejscowe gospodynie. Dzięki licznym i hojnym sponsorom zorganizowano zabawę fantową, a organizatorzy raz za razem przeprowadzali kolejne zabawy i konkursy z udziałem całych rodzin.

Nie zabrakło również występów wokalnych i tanecznych dzieci i młodzieży, zaśpiewały także panie z Zespołu Śpiewaczego Koła Gospodyń Wiejskich z Dąbrowicy. Pogoda się poprawiła i wspaniały, rodzinny klimat Pikniku rozkręcał się jeszcze bardziej. Przyczynili się do tego organizatorzy: Ochotnicza Straż Pożarna, Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza, Koło Gospodyń Wiejskich z Dąbrowicy, Gminny Ośrodek Kultury w Biłgoraju, Sołtys Stanisław Szmit, Radny Rady Gminy Piotr Maciocha oraz liczne mieszkanki Dąbrowicy. Wydarzenie zostało dofinansowane przez Gminę Biłgoraj w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadania publicznego. Kulminacyjnym punktem występów artystycznych był występ „Cyrku na Walizkach” z Pracowni Cyrkowej w Warsza-

wie, który najmłodszych uczestników Pikniku (starszych chyba też) bardzo rozgrzał, a działa się tak nie tylko za sprawą żonglowania płonącymi maczugami.

Atmosferę Rodzinnego Pikniku podkreślali przybyli goście: Wójt Gminy Biłgoraj Dariusz Świerczyński, Przewodniczący Rady Powiatu Marian Kurzyna, Dyrektor GOK w Biłgoraju Jacek Haraf oraz pani Elżbieta Kaczorowska-Więclaw Dyrektor Szkoły Podstawowej w Dąbrowicy.

W Turnieju Piłki Siatkowej w Dąbrowicy wzięło udział 11 drużyn, a rozgrywki wygrali:

I miejsce – drużyna L. Markowicz z Dąbrowicy

II miejsce – drużyna „Grajki” z Soli

III miejsce – drużyna LKS Dereźnia

Pamiątkowe puchary zwycięskim drużynom wręczył Wójt Dariusz Świerczyński.

Piknik Rodzinny jeszcze trwał, a organizatorzy już obmyślali co by tu ciekawego przygotować w przyszłym roku.

Jacek Haraf



Koncert Męskiego Zespołu Śpiewaczego w Kraśniku

Na zaproszenie zespołu wokalnego „Jubilat” z Centrum Kultury i Promocji w Kraśniku Męski Zespół Śpiewaczy z Bukowej wystąpił na XXIV Wojewódzkim Festynie Senior Fest im. Jerzego Piwnickiego. Zespołowi towarzyszyła Kapela Ludowa „Krzężałka”.

Wydarzenie zorganizowano 11 sierpnia na Scenie Letniej Centrum Kultury i Promocji w Kraśniku. W to słoneczne niedzielne popołudnie, dla licznie zgromadzonej publiczności, zaprezentowało się kilkanaście zespołów senioralnych z terenu województwa lubelskiego. Na zakończenie dla kraśniczan i wszystkich gości, jako gwiazda wieczoru wystąpił Męski Zespół Śpiewaczy z Bukowej z towarzyszeniem Kapeli Ludowej „Krzężałka”. Koncert podbił serca publiczności, a w podziękowaniu zespół otrzymał piękny puchar z dedykacją i zaproszenie na kolejne wydarzenie w Kraśniku.

Celina Skromak



Gminne święto plonów w Korytkowie Dużym

Dożynki Gminno – Parafialne odbyły się 18 sierpnia na placu przy remizie OSP w Korytkowie Dużym. Gminne święto plonów połączone zostało z uroczystym otwarciem i poświęceniem nowo wybudowanej remizo – świetlicy.



Mieszkańcy Gminy Biłgoraj i Parafii Korytków Duży zebrali się w to niedzielne popołudnie żeby wspólnie podziękować Panu Bogu za plony i prosić o urodzaj w przyszłym roku. Przywieźli ze sobą pachnące chleby i misternie uwite wieńce z tegorocznych zbóż, okazałe symbole zebranych plonów. Na miejsce uroczystości przybyło 15 delegacji wieńcowych, reprezentujących: Korytków Duży, Andrzejówkę, Stary i Nowy Bidaczów, Bukową, Dąbro-



wicę, Dereźnię, Dyle, Gromadę, Karolówkę, Korytków Mały, Korczów i Okragłe, Nadrzecze, Smółsko, Sól i Wolę Dereźniańską. W uroczystości uczestniczyły również poczty sztandarowe gminnych jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, a dożynkowy korowód poprowadziła Kapela Ludowa „Krzężałka”. Starostami Dożynek 2024 byli państwo Elżbieta i Marcin Liwakowie z Korytkowa Dużego.

Mszę świętą dziękczynną sprawował proboszcz parafii pw. Matki Bożej Bolesnej w Korytkowie Dużym ks. Mariusz Rybiński, w koncelebrze z ks. Zbigniewem Rzeźnikiem i ks. Stanisławem Ciupakiem. Bezpośrednio po nabożeństwie odbyło się otwarcie i poświęcenie remizo – świetlicy. W imieniu strażaków i mieszkańców Korytkowa Dużego za tą ukończoną inwestycję podziękował Franciszek Socha Prezes OSP w Korytkowie Dużym. Wyrazem wdzięczności strażaków było wręczenie pamiątkowych grawertonów: Wiesławowi Różyńskiemu Posłowi na Sejm RP, Dariuszowi Świerczyńskiemu Wójtowi Gminy Biłgoraj, Waldemarowi Sawastynowiczowi Prezesowi LGD Ziemia Biłgorajska i wykonawcy inwestycji Prezesowi Mariuszowi Stanickiemu - Roboty Budowlane w Chrzanowie.

Zgodnie ze staropolskim obyczajem starostwie dożynkowi sypnęli ziarnem na szczęście, a wszyscy uczestnicy uroczystości zostali obdzieleni dożynkowymi wypiekami przygotowanymi przez delegacje wieńcowe.

Zgodnie też z tradycją dożynkową odbył się Konkurs „Na najpiękniejszy wieniec dożynkowy”. Wieńce oceniały panie Dorota Skakuj i Ludwika Dolina, które przyznały następujące miejsca. I nagrodę uzyskał wieniec przygotowany przez mieszkańców Andrzejówki, dwie równorzędne II nagrody otrzymały delegacje z Dereźni i Korytkowa Dużego, a III nagrodę otrzymała za swój wieniec delegacja z Gromady. Ponadto komisja przyznała 2 wyróżnienia: za wieniec wykonany w Bukowej i Dąbrowicy.

W konkursie na Super Sołysa „w ujeżdżaniu byka rodeo” zwyciężył Szymon Przytuła - Sołtys Andrzejówki, drugie miejsce zdobył Stanisław Szmit – Sołtys Dąbrowicy, a trzecią lokatę osiągnął pan Mariusz Ulidowski – Sołtys Dereźni Zagrody.





Nagrody w tym w konkursie ufundowała Pizzeria Safari w Soli.

Uczestnicy dożynek mogli podziwiać wystawę rękodzieła przygotowaną przez Uczestników Dziennego Domu Senior+ w Bukowej oraz wystawę publikacji Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Biłgoraju. Koło Gospodyń Wiejskich z Korytkowa Dużego zaoferowało regionalne przysmaki, a gastronomią służyła Pizzeria Safari z Soli. Dzieciaki mogły do woli korzystać z dmuchanego parku zabaw Spider Jump i animacji z grupą Familijka, a dla wszystkich chętnych dostępne były również urządzenia do rywalizacji w postaci krowy do dojenia i byka rodeo.

Występy na scenie rozpoczęła swoim koncertem Kapela Ludowa „Krążalka”, a w prezentacjach zespołów śpiewaczych wystąpiły zespoły z gminy Biłgoraj i gminy Frampol: Chór z Korytkowa Dużego, Zespół KGW z Dąbrowicy, „Lawenda” ze Smólska, „Więź” z Soli, „Polne kwiaty” z Dyl, zespoły z Andrzejówki, Karolówki i Korytkowa Małego, Męski Zespół Śpiewaczy z Bukowej, „Zorza” z Dereźni, „Sąsiadeczki” z Korczowa i Okrągłego, „Czeremcha” z Gromady i „Moje Nadzeczce” z Nadzeczca. Wieczorem do tańca zagrały zespoły VABANK, ENERGI GIRLS i VOICEBAND.

Dziękujemy Mieszkańcom Korytkowa Dużego, a w szczególności Ochotniczej Straży Pożarnej i Kołu Gospodyń Wiejskich, Radnemu GB Robertowi Sędkowskiemu i Sołtys Annie Małek za przygotowanie tej pięknej uroczystości dożynkowej. Dziękujemy pocztom sztandarowym OSP, wszystkim delegacjom wieńcowym, kapeli ludowej i zespołom śpiewaczym za udział w uroczystości i uświetnienie Dożynek Gminno – Parafialnych w Korytkowie Dużym.

Celina Skromak

Otwarcie remizo – świetlicy w Korytkowie Dużym

Uroczyste otwarcie i poświęcenie remizo – świetlicy w Korytkowie Dużym odbyło się przy okazji zorganizowanych w tej miejscowości Dożynek Gminno – Parafialnych. Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonano 18 sierpnia 2024 r.

Remizo – świetlica w Korytkowie Dużym, która powstała w wyniku długo oczekiwanej inwestycji, została oficjalnie poświęcona i oddana do użytku. Jest to budynek nowoczesny i funkcjonalny. Wybudowany został w rekordowym czasie. Okres realizacji inwestycji trwał od 15 września 2023 r. do 21 czerwca 2024 r., a całkowity koszt budowy wyniósł 3. 638 350, 32 zł., z czego dofinansowanie pozyskane w ramach poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 – 2020 wyniosło 864 578, 00 zł.

Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali Wiesław Różyński Poseł na Sejm RP, Dariusz Świerczyński Wójt Gminy Biłgoraj, druhowie strażacy, z Franciszkiem Sochą Prezesem OSP i Krzysztofem Bednarzem Naczelnikiem OSP w Korytkowie Dużym na czele, Robertem Sędlakiem Radnym Gminy Biłgoraj, Anną Małek Sołtysem. Budynek poświęcił Proboszcz

Parafii pw. Matki Bożej Bolesnej w Korytkowie Dużym ks. Mariusz Rybiński.

- „Ochotnicza Straż Pożarna w Korytkowie Dużym nie tylko dba o bezpieczeństwo, ale również jest organizatorem i uczestnikiem wielu przedsięwzięć kulturalnych i sportowych, które mają na celu integrację lokalnego środowiska. Dla realizacji tych zadań brakowało na wsi nowoczesnej remizo-świetlicy, gdyż poprzednia przestała spełniać warunki bezpiecznego użytkowania. Od teraz mieszkańcy Korytkowa Dużego mogą już cieszyć się nowym obiektem. Bardzo się cieszymy z tej inwestycji i jesteśmy wdzięczni wszystkim, którzy przyczynili się do jej powstania ” – powiedział Franciszek Socha Prezes OSP w Korytkowie Dużym.

Natomiast Wójt Gminy Biłgoraj Dariusz Świerczyński podsumował - *Myszę, że w tej remizie wielu mieszkańców znajdzie miejsce dla swojego rozwoju, integracji i zabawy.*

Celina Skromak



Zespół „Zorza” z Dereźni reprezentował gminę Biłgoraj na Dożynkach Powiatowych w Obszy

Delegacje wieńcowe z gmin powiatu biłgorajskiego dziękowały za plony podczas dożynek w Obszy. Uroczystości zorganizowano 25 sierpnia, a organizatorem wydarzenia było Starostwo Powiatowe i Gmina Obsza.

Gminę Biłgoraj reprezentował zespół „Zorza”, druhowie z OSP w Dereźni Solskiej, starostowie Sabina i Krzysztof Kańkowscy wraz z Wójtem Gminy Biłgoraj Dariuszem Świerczyńskim. Uroczystości rozpoczęły się od tradycyjnego korowodu prowadzonego przez Orkiestrę Dętą z Obszy, władze powiatu na czele ze Starostą Biłgorajskim Andrzejem Szarlipem i władze gminy Obsza z Wójtem Andrzejem Plackiem oraz Starostów Dożynkowych, którymi byli Beata i Radosław Piściowie z Olchowca.

Delegacje wieńcowe przybyły na plac Gminnego Ośrodka Kultury w Obszy w barwnym korowodzie dożynkowym udały się na plac przy kościele parafialnym, gdzie została odprawiona uroczysta Msza Św. dziękczynna za tegoroczne plony. Mszę Św. odprawił i Słowo Boże wygłosił ks. dr Sylwester Zwolak - Kanclerz Kurii Diecezjalnej w Zamościu.

W części artystycznej zaprezentowały się zespoły śpiewacze z gmin Obsza i Potok Górny oraz zespół muzyczny

„Przystań” z gminy Księżpol. Zespół „Zorza” z Dereźni zaprezentował obrzędowe widowisko dożynkowe pt. „Korbon dla Jagusi”, a z pokazem mody dożynkowej wystąpili artyści z KGW z gminy Frampol i Goraj. Wieczorem z koncertami wystąpiły zespoły „Biesiada Polska” i Sumptu-astic, a na zakończenie do tańca zaprosił zespół The Tonacja.

Nie zabrakło też atrakcji towarzyszących. Smakoszy zapraszały stoiska kulinarne przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich z poszczególnych gmin powiatu oraz pokazy z warsztatami gotowania na dużej palni.

Celina Skromak



Zawody Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych w Soli

W powiatowych zawodach Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych, które odbyły się sobotą 31 sierpnia na stadionie sportowym w Soli wzięło udział siedemnaście drużyn młodych strażaków.



Celem organizacji zawodów jest rozwijanie umiejętności praktycznych oraz popularyzowanie w społeczeństwie zagadnień związanych z ochroną przeciwpożarową. Zawody młodzieżowych drużyn pożarniczych stwarzają możliwość kształtowania świadomości ratowniczej, doskonalenia umiejętności obsługi specjalistycznego sprzętu oraz służą ocenie stanu wyszkolenia młodych strażaków, które jest kluczowe w przygotowaniu młodzieży do przyszłych działań ratowniczych.

W zawodach wzięły udział drużyny dziewczęce, chłopięce i mieszane: z Soli, Woli Dereźniańskiej, Smólska Dużego, Starego Bidaczowa, Józefowa, Tarnogrodu, Teodorówki, Pisklaków, Tereszpolu Kukiełek, Potoka Górnego, Lipin Dolnych i Goraja. Młodzi druhowie musieli wykazać się umiejętnościami w dwóch konkurencjach: biegu sztafetowym na 400 metrów z przeszkodami oraz rozwinięciu bojowym.

Najlepsza w kategorii drużyn chłopięcych oraz mieszanych była młodzież z MDP OSP Potok Górny, drugie miejsce zajęła drużyna z MDP OSP Tereszpol Kukiełki, a trzecie wywalczyła drużyna chłopięca z Tarnogrodu. Wśród drużyn dziewczęcych pierwsze miejsce zdobyła drużyna ze Smólska Dużego, drugie miejsce zajęła drużyna MDP OSP Lipiny Dolne, a trzecie drużyna z Tarnogrodu. Serdecznie gratulujemy wszystkim uczestnikom zawodów.

Celina Skromak

Obchody rocznicowe w Biłgoraju

W 85. rocznicę wybuchu II Wojny Światowej w niedzielę 1 września 2024 r. w Biłgoraju zorganizowano uroczystości upamiętniające te tragiczne wydarzenia w historii naszej Ojczyzny.

Uczestnicy uroczystości, wśród których byli przedstawiciele władz lokalnych, organizacji społecznych i uczniowie biłgorajskich szkół, zbrali się na Mszy Św. w kościele pw. WNMP w Biłgoraju, by oddać hołd bohaterom, którzy walczyli z niemieckim i rosyjskim najeźdźcą podczas II wojny światowej. Po nabożeństwie wszyscy zgromadzeni udali się na Plac Wolności, gdzie przy Urzędzie Miasta pod pomnikiem postawionym ku czci ofiar II wojny światowej, złożono kwiaty i zapalono symboliczne znicze, jako akt pamięci i wyraz szacunku dla tych którzy zginęli w walce o wolność naszego kraju.

W obchodach rocznicowych uczestniczył Wójt Gminy Biłgoraj Dariusz Świerczyński.

Celina Skromak



Witaj szkoło! Rozpoczęcie nowego roku szkolnego 2024/2025

2 września po dwumiesięcznej przerwie wakacyjnej rozpoczął się nowy rok szkolny 2024/2025.



Na uroczystej inauguracji w Zespole Szkoły Podstawowej i Przedszkola im. Mieczysława Pasiaka w Soli obecny był Wójt Gminy Biłgoraj Dariusz Świerczyński.

Uroczystość rozpoczęła się wprowadzeniem sztandaru oraz odśpiewaniem hymnu szkoły. Wszystkich zgromadzonych, szczególnie zwracając się do najmłodszych, czyli przedszkolaków i pierwszoklasistów, dla których była to pierwsza okazja by wejść w progi szkoły jako uczniowie, powitała dyrektor szkoły Małgorzata Kanar.

Po zakończeniu części oficjalnej uczniowie rozeszli się



do swoich klas, gdzie wraz z wychowawcami zapoznali się z organizacją zajęć oraz planem lekcji.

Od jutra uczniowie przystąpią do zajęć lekcyjnych, rozpoczynając kolejny etap swojej edukacji. Nowy rok szkolny to nie tylko nowe wyzwania, ale także możliwość rozwijania pasji i zainteresowań.

Wszystkim uczniom życzymy samych sukcesów w rozpoczynającym się nowym roku szkolnym.

Jerzy Odrzywolski

Narodowe Czytanie 2024 w Dąbrowicy

Sto dziewięćdziesiąt lat temu ukazał się „Kordian” Juliusza Słowackiego – arcydzieło polskiego romantyzmu, utwór mądry i poruszający, pełen artystycznych walorów i rozważań o najistotniejszych sprawach narodu.

„Kordian” to dramat, który zagłębia się w polską duszę i polskość, odkrywając zarazem uniwersalną prawdę o świecie. Poeta nakreślił w nim sugestywną wizję historii, w której dobro walczy ze złem, a prawda z kłamstwem, ale na pierwszym planie umieścił polskiego patriotę – z jego tęsknotą za wolną i suwerenną ojczyzną, wyzwoloną spod rosyjskiego jarzma.

Dziś trudno w pełni zrozumieć nastroje Polaków pod zaborami bez znajomości tego utworu. Ten znakomity utwór, który powstał na emigracji, niedługo po upadku powstania listopadowego, nadal przekonuje, że realizacja naszych polskich spraw z myślą o dobru i rozwoju Rzeczypospolitej dalej musi się opierać na odwadze i determinacji, a krytyczna analiza błędów i zaniechań z przeszłości jest

równie ważna, jak inspiracja tym, co w naszej tradycji najpiękniejsze (fragm. Listu Prezydenta RP Andrzeja Dudy).

5 września w naszej bibliotece odbyło się piękne spotkanie z tym dziedzictwem literackim. Uczniowie Szkoły Podstawowej włączyli się do ogólnopolskiej akcji Narodowe Czytanie. Czytano fragment książki „Kordian” Juliusza Słowackiego, część pierwszą - spiszek koronacyjny. Wykonawcy sprawili, że uczestnicy poczuli sens tego dramatu. Każdego roku jest satysfakcja czytelnicza z radości bycia razem i jak co roku Narodowe Czytanie jednoczy Polaków na całym świecie wokół klasyki polskiej literatury.

W ramach podziękowania uczniowie dostali dyplomy okolicznościowe.

Lucyna Bielak



Wakacyjna Biblioteka Publiczna w Dąbrowicy

Każdego roku na wakacjach Biblioteka Publiczna stara się zaoferować chętnym warsztaty dla kreatywnych, chcących spędzić czas na poznaniu nieznanych form pracy.



Podczas pierwszych zajęć odbyło się rzeźbienie w mydle. Uczestnicy formowali swoje mydełka w wybraną formę, co sprawiało im ogromną radość. Następne dni upływały na poznawaniu pracy z szydełkiem i włóczką. Jest to zabawa dla cierpliwych, ale kiedy już zrozumie się jak to działa, to pozostaje wielka frajda i satysfakcja, kiedy uda się samodzielnie wydziergać niepowtarzalną torebkę czy podkładkę pod kubek. Liderkami były oczywiście Julka, Gabrysia i Oliwka. Dziewczyny zawsze chętne na takie zajęcia.

Lucyna Bielak

II Kartoflaki u Dereźnianek

W tym roku Koło Gospodyń Wiejskich Dereźnianki już po raz drugi zorganizowało Kartoflaki u Dereźnianek. Wydarzenie poświęcone tradycyjnym wykopkom ziemniaczanym, zorganizowano w sobotę 7 września w Dereźni Zagrody. W wiejskich społecznościach tradycyjnie była to okazja do świętowania: palenia ogniska, śpiewów i pieczenia ziemniaków.



Ziemniaki to jedno z najpopularniejszych warzyw, a jesień kojarzy się z wykopkami i pieczonymi ziemniakami. I choć czasy się zmieniają to ziemniak wciąż pozostaje królem w polskiej kuchni.

Celem wydarzenia było przypomnienie dawnego zwyczaju wspólnych wykopów kartoflanych. Funkcją edukacyjną dzieci i młodzieży przysłużyła się ciekawa pogadanka na temat całego procesu hodowli ziemniaków, poczynając od przygotowania gleby, sadzenia, poprzez wzrost ziemniaka, aż po jego wykopanie. Ponadto uczestnicy wydarzenia mieli również okazję zobaczyć maszyny rolnicze używane zarówno kiedyś, jak i dziś.

W tym roku kartofliska użyczył nam Pan Paweł Grzybek. I to tutaj właśnie, wspólnie z zaproszonymi

KGW z Korczowa oraz KGW z Dereźni Solskiej odbywała się zabawa i rywalizacja w przeróżnych konkurencjach jak np. zbieranie ziemniaków na czas, kopanie różnymi metodami, rzucanie ziemniakiem do celu, czy też szukanie z zasłoniętymi oczami ziemniaków wśród innych warzyw. Dla dzieci inspirującą atrakcją był również konkurs na najlepszy strój o tematyce ziemniaka, do którego to wszystkie pięknie się przygotowały. Jednym z jurorów był Wójt Gminy Biłgoraj Pan Dariusz Świerczyński. W tym roku dzięki finansowemu wsparciu Gminy Biłgoraj udało nam się zakupić wspaniałe nagrody oraz pamiątkowe medale, z czego najmłodsi uczestnicy wydarzenia byli niezmiernie zadowoleni. Koło Gospodyń Wiejskich Dereźnianki zatroszczyło się również

o wszystkich przybyłych gości, zapewniając smakowite dania z ziemniaka i nie tylko.

Poprzez tego typu wydarzenia zachęcamy sąsiednie wioski do integracji i aktywności na rzecz swoich społeczności, zachęcamy mieszkańców do działania, pokazując jak aktywnie i kreatywnie spędzać wspólnie czas.

Dla nas wszystkich, zarówno organizatorów jak i uczestników, był to dzień pełen wrażeń, a sama inicjatywa pokazała, że chęć integracji lokalnej społeczności jest duża i tego typu wydarzenia są nam wszystkim bardzo potrzebne. Tak więc w imieniu KGW Dereźnianki zapraszamy za rok!

Ewelina Myszak-Harasim
Prezes KGW Dereźnianki



Biłgorajskie eliminacje Festiwalu Pieśni Powstania Zamojskiego

W Biłgorajskim Centrum Kultury w sobotę 7 września, odbyły się eliminacje do Festiwalu Pieśni Powstania Zamojskiego. Gminę Biłgoraj reprezentował Zespół „Czeremcha” z Gromady.

Celem festiwalu, nawiązującym do bogatej tradycji walk o niepodległość, jest nie tylko pielęgnowanie pamięci o bohaterach, ale również krzewienie wartości patriotycznych wśród młodzieży i dorosłych. Uczestnicy, poprzez muzykę, kultywują pamięć o tych, którzy walczyli za wolność Polskiego Państwa Podziemnego oraz Armii Krajowej. Organizatorem tego wydarzenia było Stowarzyszenie Rozwoju Lokalnego „Zamojszczyzna”.

Eliminacje te, stanowiły I etap powiatowego konkursu artystycznego, w ramach którego na scenie zaprezentowały się zespoły oraz soliści, a każdy z nich miał za zadanie zaprezentować dwa utwory - w tym jeden ze „Śpiewnika Pieśni Oddziałów Partyzanckich Zamojszczyzny”.

Laureatem etapu powiatowego festiwalu została Kapela Podwórkowa „Wygibusy” prowadzona przez Jana Szymańskiego, a zespół „Czeremcha” z Gromady, z akompaniamentem akordeonowym pana Jana został nagrodzony III miejscem. Gratulujemy serdecznie!

Celina Skromak



Święto obrzędów w Zagrodzie Sitarskiej w Biłgoraju

Raz w roku, już od pięciu lat we wrześniu, Muzeum Ziemi Biłgorajskiej organizuje Przegląd Zespołów Obrzędowych Powiatu Biłgorajskiego. W tym roku odbył się jak zwykle w Zagrodzie Sitarskiej w niedzielne popołudnie 8 września 2024 r.



Od samego początku uczestniczą w nim zespoły działające przy Gminnym Ośrodku Kultury w Biłgoraju, kultywujące zanikające tradycje, zwyczaje i obrzędy wsi biłgorajskiej. Tym razem przed liczną zgromadzoną publicznością zaprezentował się zespół obrzędowy z Łazor, zespół U-12 ze Szkoły Podstawowej w Gromadzie, zespół „Sąsiadeczki” z Korczowa i Okrągłego oraz zespół „Zorza” z Dereźni. Można też było posłuchać przepięknych melodii ludowych wygrywanych i wyśpiewanych przez Kapelę Ludową „Krażałka”.

Na V Przeglądzie Zespołów Obrzędowych Powiatu Biłgorajskiego w wykonaniu zespołu „Sąsiadeczki” z Korczowa i Okrągłego mieliśmy przyjemność obejrzeć widowi-

ska pt. „Przyjma”. Przyjma to dawne określenie sieroty, czy starszej samotnej osoby, którą dalsza rodzina, bądź obcy ludzie przyjmują pod swój dach i zapewniają jej utrzymanie w zamian za pomoc w gospodarstwie. W widowisku przedstawiono jeden dzień z życia pewnej wiejskiej rodziny, który wyróżniał się tym, że przyjęli pod swój dach sierotę.

Zespół „Zorza” z Dereźni wystąpił z widowiskiem „Śwenty od wszystkiego” wg scenariusza Józefy Oszejcy. Akcja widowiska rozgrywa się wokół kultu Świętego Antoniego, patrona kaplicy w Dereźni. Św. Antoni, patron rzeczy i osób zaginionych jest powszechnie znanym świętym. To do niego wierni zwracają się z modlitwą i prośbą o pomoc. Mieszkańcy wsi przychodzą do przydrożnej wiejskiej kapliczki i zwracają się do św. Antoniego ze swoimi problemami. W widowisku pokazany jest też zwyczaj odprawiania nabożeństw majowych.

Teatrzyk U-12 ze Szkoły Podstawowej w Gromadzie wystąpił ze spektaklem „Pasionki”. Przedstawienie to przypomniało zapomniany już zwyczaj wypasania krów oraz związane z nim wierzenia i obrzędy, typowe dla polskiej wsi z XIX wieku.

Z kolei Zespół Obrzędowy z Łazor zaprezentował sztukę „Jak to dawniej bywało - zmówiny”, ukazującą wybory dotyczące zamążpójścia jednej z córek w wiejskiej rodzinie.

W wykonaniu Kapeli Ludowej „Krażałka” można było posłuchać tradycyjnego repertuaru, składającego się z utworów pochodzących z okolic Biłgoraja i lubelszczyzny, które zebrał i opracował Jan Szymaniak.

Wszystkie zespoły zaprezentowały się znakomicie i była to dla uczestników spotkania w Zagrodzie Sitarskiej niezwykle cenna lekcja kultury ludowej, mająca na celu ocalenie od zapomnienia zanikających zwyczajów i obrzędów wsi biłgorajskiej.

Celina Skromak



Męski Zespół Śpiewaczy z Bukowej na scenie BCK

Podczas koncertu finałowego II Biłgorajskich Dni Seniora wystąpił Męski Zespół Śpiewaczy z Bukowej.

Trzy dni trwały obchody Biłgorajskich Dni Seniora, które rozpoczęły się w piątkowe popołudnie 6 września. Na zakończenie, na scenie letniej Biłgorajskiego Centrum Kultury zorganizowano finałowy koncert, na którym zaprezentowały się zespoły senioralne działające przy tamtejszej instytucji kultury oraz goście, zaproszeni przez organizatorów. Takim gościnnym występem uświetnił niedzielną uroczystość 8 września Męski Zespół Śpiewaczy z Bukowej z akompaniamentem akordeonowym Jerzego Odrzywolskiego.

Celina Skromak



Dożynki Wojewódzkie w Radawcu

W niedzielę 8 września br. w Radawcu Dużym odbyły się Dożynki Województwa Lubelskiego. Przepiękne wieńce dożynkowe oraz chleby z całej Lubelszczyzny poświęcił bp. Józef Wróbel, który przewodniczył także uroczystej Mszy Św. dziękczynnej.



Za ciężką pracę podziękował rolnikom Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski. Pogoda dopisała, więc tłumy rolników i uczestników dożynek mogły pokosztować na licznych stoiskach kół gospodyń wiejskich regionalnych specjałów z całego województwa. Były tradycyjne pierogi, wędliny, ciasta oraz nalewki, a wszystko okraszone występami ludowych zespołów i kapel. Amatorzy innych wrażeń mieli do wyboru liczne prezentacje, kiermasze, wystawy oraz koncerty.

Gminę Biłgoraj na dożynkach w Radawcu reprezentował Wójt Dariusz Świerczyński oraz Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Biłgoraju Jacek Haraf.

Jerzy Odrzywolski



Korytków odkrywa swoje korzenie – trwa wyjątkowy projekt historyczny!

Nieformalna grupa entuzjastów historii lokalnej wzięła udział w ogólnopolskim konkursie „Historia i patriotyzm”, realizowanym przez Federację Patriotyczną i współfinansowanym w ramach konkursu Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego.

W wyniku udziału w konkursie, projekt pt. „Korzenie Korytkowa – nieznane karty początków wioski” uzyskał dotację w wysokości 4670 zł. Głównym celem konkursu jest wspieranie działalności społecznej poprzez dofinansowanie projektów o tematyce historycznej realizowanych przez małe organizacje pozarządowe oraz grupy nieformalne.

Projekt jest już w toku, a jego uczestnicy z zaangażowaniem pracują nad zgłębianiem dziejów Korytkowa, którego korzenie sięgają setek lat wstecz.

Dzięki zdobytemu dofinansowaniu realizowany jest szereg działań, które nie tylko umożliwiają poznanie historii Korytkowa, ale także angażują mieszkańców w jej odkrywanie. Oto zaplanowane działania:

- Gromadzenie materiałów historycznych: Zespół projektowy nawiązał kontakty z archiwami, muzeami oraz instytucjami naukowymi, pozyskując cenne dokumenty związane z historią Korytkowa.

- Dokumentowanie i katalogowanie: Zebrane materiały, w tym zdjęcia dokumentów, map, artefaktów są dokładnie opracowywane.

- Analiza i opracowanie treści: Materiały są obecnie analizowane i przygotowywane do publikacji w formie cyfrowej oraz papierowej, co pozwoli na szerokie ich udostępnienie.

- Spotkanie z mieszkańcami, podczas których mieszkańcy dzielą się wspomnieniami oraz informacjami na temat historii Korytkowa.

- Wycieczki terenowe do miejsc dawnych zabudowań, takich jak młyn z foluszem, karczma czy zabytkowe kapliczki, które pozwalają uczestnikom na odkrywanie mało znanych zakątków wioski.

- Warsztaty z historykami, podczas których można dowiedzieć się więcej o dziejach Korytkowa.

- Publikacja monografii i wystawa: Trwają prace nad monografią oraz przygotowaniem wystawy, która zostanie zaprezentowana w Szkole Podstawowej w Korytkowie Dużym. Wystawa zawierać będzie m.in. zdjęcia map, dokumentów dotyczących działalności młyna, tartaku, czy szkoły a także pierwszych mieszkańców wioski.

- Konkurs historyczny z wiedzy o historii regionalnej

Korzenie Korytkowa – nieznane karty początków wioski



SFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW NARODOWEGO INSTYTUTU WOLNOŚCI – CENTRUM ROZWOJU SPOŁECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO W RAMACH RZĄDOWEGO PROGRAMU FUNDUSZ INICJATYW OBYWATELSKICH NOWEFIO NA LATA 2021-2030

dla dzieci i młodzieży.

- Podsumowanie projektu: Na zakończenie odbędzie się uroczyste podsumowanie całego przedsięwzięcia, podczas którego zaprezentowane zostaną wyniki i wnioski z przeprowadzonych działań.

W realizację projektu zaangażowani są: Michał Kańkowski, Joanna Grabias, Zofia Karczmazyk oraz Beata Wnuk, jednak inicjatywa jest otwarta dla wszystkich mieszkańców Korytkowa i okolic. To doskonała okazja, aby wspólnie odkrywać i chronić naszą lokalną historię dla przyszłych pokoleń.

Joanna Grabias

Warsztaty historyczne w ramach projektu „Korzenie Korytkowa – nieznane karty początków wioski”

We wrześniu uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Korytkowie Dużym mieli okazję uczestniczyć w serii niezwykle inspirujących spotkań z historykami i archeologiem.



Warsztaty miały na celu przybliżenie młodzieży fascynującej historii ich miejscowości oraz pogłębienie wiedzy o dawnych mieszkańcach tej okolicy. Dzięki spotkaniom z panami: Dominikiem Rogiem, Danielem Tereszczukiem oraz Michałem Kańkowskim uczniowie zyskali nowe, bogate spojrzenie na przeszłość swojego regionu.

Pierwsze warsztaty odbyły się na początku września i poprowadził je Dominik Róg, doktorant i historyk specjalizujący się w badaniu osadnictwa budziarskiego na terenie Ordynacji Zamojskiej. Było to wyjątkowe wydarzenie, podczas którego młodzież miała okazję dowiedzieć się o początkach Korytkowa i jego dawnych mieszkańców – budziarzach. Ci specyficzni osadnicy, wolni od obowiązku pańszczyzny, tworzyli osobną grupę społeczną, zajmującą się wypalaniem potażu, czyli surowca używanego m.in. w produkcji szkła. Podczas warsztatów uczniowie odkryli, że pierwotna osada Korytkowa znajdowała się w innym miejscu niż obecna wioska. To spotkanie było pełne fascynujących odkryć, które uświadomiło uczestnikom, jak ważną rolę w kształtowaniu dzisiejszego krajobrazu miały różne grupy osadnicze, a zwłaszcza budziarze.

Drugie spotkanie, zorganizowane w połowie września, miało charakter prawdziwej podróży w czasie. Daniel Tereszczuk, archeolog, podzielił się z uczestnikami niezwykle ciekawymi odkryciami dotyczącymi okolic Korytkowa. Uczniowie dowiedzieli się, że tuż obok ich szkoły, nad rzeką Białą Ładą, znajdują się ślady dawnej przeprawy przez rzekę, która miała strategiczne znaczenie w czasach średniowiecza. Pan Tereszczuk opowiedział o sensacyjnych znaleziskach, takich jak grot włóczni z XI wieku oraz uni-

katowy toporek wojownika z XI/XII wieku, podobny do tego, który odkryto na Białorusi. Archeolog przedstawił także pisane źródła, które potwierdzają znaczenie tego terenu w XIII wieku, kiedy to książę Wasylko Romanowicz prowadził najazdy na te okolice. Odbyła się również wspólna wizyta w miejscach dawnych bitew oraz dawnej osady, która przybliżyła im historię w sposób namacalny.

Ostatnie spotkanie, które odbyło się w Gminnej Bibliotece Publicznej w Korytkowie Dużym poprowadził Michał Kańkowski, historyk i doktorant specjalizujący się w historii Ordynacji Zamojskiej. Przybliżył on uczniom trudne losy chłopów pańszczyźnianych. Prelekcja była fascynującą podróżą przez codzienne życie mieszkańców Korytkowa, którzy przez wieki podlegali Ordynacji Zamojskiej. Uczniowie dowiedzieli się o obowiązkach chłopów pańszczyźnianych, o ciężkiej pracy, jaką musieli wykonywać na rzecz ordynatów. Pan Michał szczegółowo opisał, jak wyglądało życie codzienne w tamtych czasach, ukazując trudności, z jakimi borykali się ich przodkowie.

Wrześniowe warsztaty z Dominikiem Rogiem, Danielem Tereszczukiem i Michałem Kańkowskim okazały się niezwykle wartościowym doświadczeniem. Pozwoliły młodzieży nie tylko zgłębić wiedzę na temat historii ich miejscowości, ale także uświadomiły im, jak ważne jest pielęgnowanie lokalnych tradycji i pamięć o przeszłości. Spotkania te z pewnością na długo pozostaną w pamięci uczestników, inspirując ich do dalszego odkrywania nieznanych kart historii Korytkowa.

Joanna Grabias

Sołectwo Wola wzięło udział w projekcie „Poznajmy się!”

Takiej imprezy w Woli Małej w gminie Biłgoraj jeszcze nie było. Wyścigi w taczce, miotanie wodą, gry, konkursy, zabawy, a przede wszystkim sąsiedzka, wręcz rodzinna atmosfera.



Takie atrakcje zapewniło mieszkańcom Woli Małej i Dużej – Koło Gospodyń Wiejskich „Wolanie”. W ramach realizowanego projektu „Poznajmy się!” mieszkańcy sołectwa Wola w czerwcu witali wakacje, a ostatniego dnia sierpnia je żegnali.

Mieszkańcy wspólnie witali wakacje

Pierwszy etap projektu „Poznajmy się!” odbył się w niedzielę, 16 czerwca, kiedy to KGW „Wolanie” zaprosiło wszystkich na piknik rodzinny. Frekwencja przerosła oczekiwania organizatorów. Sołectwo „Wola” to dwie wioski: Wola Mała i Wola Duża. Mieszka tam sporo osób, ale nie wszyscy się znają. Stąd pomysł na tego typu imprezę, którą poprzedziły wspólne przygotowania i prace porządkowe na gminnej działce.

Czerwcowy piknik otworzył wójt gminy Biłgoraj, Dariusz Świerczyński wraz z żoną, który życzył wszystkim zebranym udanej imprezy. Podczas wydarzenia na mieszkańców czekała moc atrakcji: darmowe dmuchańce, pyszności przygotowane przez KGW i mieszkańców, zabawy integracyjne, teatrzyk sąsiedzki, warsztaty zdrowego żywienia i konkurs wiedzy historycznej. Tu największym zainteresowaniem cieszył się telefon z tarczą. Długo trwało

rozpracowywanie, jak zadzwonić z tego urządzenia.

Pożegnania czas

Wakacje szybko minęły, przyszedł więc czas pożegnania lata. Ostatniego dnia sierpnia mieszkańcy sołectwa Wola znów spotkali się na pikniku.

W sobotnie popołudnie 31 sierpnia na placu zabaw w Woli Małej pojawiło się kilkadziesiąt osób. Był grill, lokalne przysmaki, panie z KGW napiekły ciast i przygotowały smakołyki. Dzieci wyszalały się do woli na dmuchańcach, a resztę energii spożytkowali na naukę o bezpieczeństwie. Odbyło się to w formie quizu przygotowanego przez organizatorów imprezy. Z zaproszenia na piknik, w przeciwieństwie do zaproszonych policjantów, którzy mieli spotkać się z dziećmi, skorzystał wójt gminy Biłgoraj Dariusz Świerczyński, który spędził sporo czasu z mieszkańcami sołectwa Wola.

Projekt organizowany przez KGW „Wolanie” sfinansowano ze środków Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach Rządowego Programu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021-2030.

Natalia Račaitis



Wakacyjne zajęcia w bibliotece

Na przełomie lipca i sierpnia Gminna Biblioteka Publiczna w Biłgoraju z/s w Soli zaprosiła dzieci na spotkania wakacyjne. Był to czas pełen kreatywnych zajęć i wspaniałych, niezapomnianych chwil.

Program obejmował różnorodne warsztaty, które nie tylko rozwijały umiejętności manualne uczestników, ale także promowały wartości, takie jak przyjaźń i twórcze myślenie. Na pierwszym spotkaniu były robione bransoletki z muliny i koralików. Zajęcia przyciągnęły wielu miłośników biżuterii, którzy mieli okazję nauczyć się różnych technik wyplatania muliny oraz dowiedzieć się, jak ważna jest przyjaźń i w jaki sposób ją wyrażać – na przykład poprzez podarowanie własnoręcznie wykonanej bransoletki. Każdy mógł stworzyć unikalną bransoletkę dla swojego przyjaciela, co dodatkowo wzmacniało więzi między dziećmi. Podczas kolejnych zajęć wykonane zostały łąpaczki snów. Uczestnicy mogli przynieść swoje muszelki z wakacyjnych podróży i stworzyć z nich wyjątkowe prace. Poznali także różne rodzaje muszelek, ich pochodzenie oraz znaczenie łąpaczy snów w kulturze indiańskiej. Następnie dzieci malowały pejzaże inspirowane swoimi podróżami. Była to doskonała okazja do podzielenia się wrażeniami z wakacji. Używały różnych technik malarskich i tworzyły prace, które zaprezentowano na miniwystawie w bibliotece. Wystawa cieszyła się dużym zainteresowaniem odwiedzających. Warsztaty tworzenia guzikowego drzewka szczęścia były kolejną propozycją biblioteki skierowaną do najmłodszych czytelników. Obejmowały projektowanie i tworzenie drzewka z metalowego drucika i kolorowych guzików. Prace stały się punktem wyjścia do dyskusji o przesadach, o tym: skąd się wzięły i dlaczego ludzie w nie wierzą. Dzieci podzieliły się znanymi im przesadami, zarówno tymi przynoszącymi pecha, jak czarny kot, rozbite lustro czy liczba 13, jak i tymi związanymi ze szczęściem, jak czterolistna koniczyna, kominiarz czy grosik. Na ostatnich zajęciach dzieci wykonały lampiony ze słoików, ozdabiając je kolorowym papierem i brokatem. Lampiony były nie tylko piękne, ale także praktyczne – idealne oświetlenie na letnie wieczory. Zajęcia zakończyły się mini pokazem świetlnym, podczas którego każde dziecko mogło zaprezentować swoją pracę.

Wakacje były czasem pełnym radości, kreatywności i nauki. Zajęcia cieszyły się dużym zainteresowaniem, a uczestnicy wyrażali swoje zadowolenie i chęć udziału w kolejnych warsztatach. Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom.

Dodatkowo przez całe lato dzieci mogły skorzystać z nowych technologii dostępnych w bibliotece, takich jak okulary VR, tablety, komputery i roboty Photon.

Małgorzata Andrzejewska



Dofinansowanie na zakup nowości wydawniczych dla gminnych bibliotek

Gminna Biblioteka Publiczna w Biłgoraju z/s w Soli otrzymała dofinansowanie w kwocie 12 500,00 zł. na zakup nowości wydawniczych ze środków finansowych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach realizacji Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025.



Nazwa zadania brzmi: „Dofinansowania dla bibliotek na zakup nowości wydawniczych oraz usługi zdalnego dostępu do książek w formatach e-booków i/lub audiobooków i/lub synchrobooków” – Priorytet 1, Kierunek

interwencji 1.1. w ramach NPRCz.2.0. „Zakup i zdalny dostęp do nowości wydawniczych” to program wieloletni, cykliczny, realizowany w obrębie danego roku ze środków finansowych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzący z budżetu państwa. Jego koordynatorem jest Biblioteka Narodowa.

Celem Priorytetu 1, realizowanego w ramach Programu Wieloletniego Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025, jest wzmocnienie potencjału bibliotek publicznych w lokalnych środowiskach poprzez wzrost atrak-

cyjności i dostępności zbiorów. Podstawowym elementem decydującym o atrakcyjności zbiorów danej biblioteki jest wystarczająca liczba nowości wydawniczych, dostępnych w formatach uwzględniających zróżnicowane preferencje czytelnice.

Otrzymana dotacja przeznaczona została w całości na wzbogacenie i uzupełnienie zbiorów Gminnej Biblioteki Publicznej w Biłgoraju z/s w Soli oraz Filii Bibliotecznych w Bukowej, Dąbrowicy, Dereźni, Hedwiżynie i Korytkowie Dużym.

Zofia Nizio

Narodowe Czytanie w Soli

11 września w Gminnej Bibliotece Publicznej w Biłgoraju z/s w Soli odbyła się 13 odsłona Narodowego Czytania.

Jest to coroczna akcja rozpoczęta w 2012 roku z inicjatywy Bronisława Komorowskiego, ówczesnego Prezydenta RP. Jej celem jest promowanie polskiej literatury, popularyzowanie czytelnictwa oraz wzmacnianie poczucia narodowej tożsamości, a także troska o nasz rodzimy język polski. Wydarzenie to angażuje osoby prywatne oraz instytucje z całego kraju i zagranicy, przyczyniając się do szerzenia miłości do literatury.

Tak jak w ubiegłych latach, tak i w tym roku lektorami podczas uroczystości były Panie z nieformalnej grupy seniorów w Soli oraz Jacek Haraf – Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Biłgoraju. Narratorzy przeczytali wybrane fragmenty dramatu Juliusza Słowackiego pt.: „Kordian”. Dzieło to, mimo że zostało napisane i wydane na emigracji, jest głęboko osadzone w polskiej tradycji. Pełne ducha patriotyzmu i pragnienia wolnej Polski,

opowiada poruszającą historię dążenia do odzyskania niepodległości przez Rzeczpospolitą. Ta wizja Ojczyzny była marzeniem Słowackiego i jednocześnie jego proroczą zapowiedzią. Utwór, opublikowany w 1834 roku w Paryżu, odnosi się do wydarzeń powstania listopadowego, w szczególności do planowanego zamachu na cara, wpisując się w kontekst walki o wolność narodową. Słowacki w swoim dziele ukazuje romantyczną wizję młodych polskich spiskowców, koncentrując się na spisku podchorążych przygotowujących zamach na cara. Dzięki temu autor mógł zgłębić przyczyny i skutki upadku powstania oraz analizować niepowodzenie ruchu niepodległościowego.

Wszystkim zaangażowanym serdecznie dziękujemy i zapraszamy za rok, a już teraz wiemy, że na przyszły rok wybrano twórczość Jana Kochanowskiego. „Będziemy czytać poezję Jana Kochanowskiego, ojca polszczy-

zny i naszej literatury. Wybierzemy jego pieśni, fraszki i treny” – jak zapowiedział Prezydent RP, Andrzej Duda.

Małgorzata Andrzejewska



Spotkania z mistrzami

Festiwal „Fanfara” to cykliczne święto muzyki tradycyjnej, przyciągające chętnych do nauki i praktyki miejscowego śpiewu, muzyki i tańca z całej Polski. W tym roku, w dniach 14–18 sierpnia, odbyła się 7. edycja Festiwalu.

16 sierpnia 2024 roku na Festiwalu „Fanfara 2024. Muzyka Roztocza”, odbywającym się w Chłopkowie (gmina Frampol), mieliśmy okazję spotkać się ze śpiewakami z okolic Biłgoraja – z panią Krystyną Wójcik z Suszki (z Zespołu Śpiewaczego z Rudy Solskiej) oraz panami Piotrem Ostrowskim i Jerzym Odrzywolskim z Męskiego Zespołu Śpiewaczego z Bukowej. W ramach cyklu „Spotkania z mistrzami” adepci i pasjonaci

muzyki tradycyjnej mogli uczyć się od nich pieśni. Na warsztatach z panią Krystyną Wójcik, przeznaczonych dla kobiet, śpiewaliśmy pieśni weselne, pasterskie, zalotne, stanowe i kolędę życzącą. Panowie skupili się na repertuarze noworocznym, ucząc chłopaków kolęd życzących oraz pieśni powszechnych (miłosnych i żartobliwych).



Agnieszka Szokaluk

Szkoła w Smólsku uczy patriotyzmu

Wrzesień jest czasem powrotu do szkoły. Jednakże, dla wielu Polaków to czas upamiętnienia bardzo tragicznej karty w historii naszego kraju – wybuch II wojny światowej i kampania wrześniowa.



Jednocześnie jest to okres pokazujący wielki patriotyzm Polaków, ich odwagę i poświęcenie dla dobra ojczyzny. Naszym obowiązkiem jest przekazywać tę wiedzę najmłodszemu pokoleniu.

W naszej szkole wrzesień ogłosiliśmy miesiącem patriotyzmu. Ksiądz wikary, Kamil Kossak przygotował prezentację, w ramach której pokazał ciekawe fakty związane z wybuchem II wojny światowej. Mogliśmy usłyszeć oryginalne nagranie radiowe informujące o wybuchu wojny, czy głos Józefa Beka przemawiającego w parlamencie tuż przed atakiem III Rzeszy na Polskę. Usłyszeliśmy też wiele ciekawych informacji o charakterystycznych elementach mundurów polskich żołnierzy.



W kolejnych tygodniach przypomnimy sobie fakty z Powstania Warszawskiego i zakończenia II wojny światowej.

Patriotyzm nie ogranicza się tylko do pamięci o faktach historycznych. Przypominamy uczniom twórczość największych naszych pisarzy i poetów. Uczestniczyliśmy w kolejnej edycji ogólnopolskiej akcji „Narodowe czytanie”. Tym razem uczniowie zaprezentowali fragment wybitnego dzieła Juliusza Słowackiego „Kordian”. Tekst bardzo trudny, ale świetnie zaprezentowany przez naszych podopiecznych.

Jolanta Nizio

Rozpoczęcie roku szkolnego, pierwsza akcja czytelnicza i dzień kropki w Bukowej

Mszą św. rozpoczął się 2 września kolejny rok w Szkole Podstawowej im. ks. Jerzego Popiełuszki w Bukowej, a już po kilku dniach zorganizowano Narodowe Czytanie i świętowano Dzień Kropki.

Po uroczystym wprowadzeniu sztandaru szkoły, odśpiewaliśmy hymn państwowy oraz hymn naszej szkoły. Potem dyrektorka szkoły Małgorzata Małyś przywitała uczniów, rodziców i wszystkich pracowników szkoły oraz przedstawiła nowych nauczycieli. W sposób szczególny pani dyrektorka powitała uczniów z klasy 1 i 4, którzy rozpoczynają kolejny etap w swojej edukacyjnej drodze. Uczniom klasy 8 życzyła wytrwałości i siły do nauki, gdyż czeka ich pierwszy w życiu egzamin. Rodzicom życzyła cierpliwości.

Rozpoczął się nowy rok szkolny i kolejne szkolne wydarzenia. Już 12 września odbyło się Narodowe Czyta-

nie. Od 2016 roku Szkoła Podstawowa im. ks. Jerzego Popiełuszki w Bukowej bierze udział w akcji Narodowego Czytania. Każdego roku czytamy proponowaną przez parę prezydencką lekturę. Organizatorami akcji w naszej szkole są Biblioteka Publiczna, Biblioteka Szkolna oraz nauczycielka języka polskiego. Naszą małą lokalną tradycją jest również to, że do współpracy i udziału zaprosiliśmy Dzienny Dom Senior+ w Bukowej, a nasze edycje Narodowego Czytania odbywają się w remizie OSP. W tegorocznym czytaniu wzięli udział uczniowie klas IV - VIII, nauczyciele, dyrektorka oraz uczestnicy i opiekunowie Dziennego Domu Senior+. Wysłuchaliśmy wybranych fragmentów dramatu

Juliusza Słowackiego „Kordian”, utworu pięknego, choć trudnego w odbiorze. Mamy nadzieję, że udało nam się przybliżyć zawarte treści oraz realia epoki. Kolejne Narodowe Czytanie za rok, a my już zapraszamy do wspólnej lektury.

Międzynarodowy Dzień Kropki to Święto odkrywania talentów, kreatywności, a przede wszystkim dobrej zabawy! W naszej szkole również nie mogło jej zabraknąć. 16 września nasi mali artyści tworzyli kropkowe dzieła sztuki, przy okazji rozwijając wyobraźnię i kreatywność!

**Dorota Malec,
Joanna Radawiec,
Monika Myszak**



Wspólne czytanie „Kordiana”

W tym roku Narodowe Czytanie odbyło się w Polsce 7 września. W Zespole Szkoły Podstawowej i Przedszkola im. M. Pasiaka w Soli obchody dnia miały miejsce 12 września.

Tegoroczną lekturą podczas trzynastej odsłony Narodowego Czytania był dramat romantyczny „Kordian” Juliusza Słowackiego. To według słów Prezydenta RP Andrzeja Dudy „arcydzieło polskiego romantyzmu, które zagłębia się w polską duszę i polskość”.

W naszej szkole uczniowie klasy VII i VIII mieli możliwość wysłuchania fragmentów utworu we własnym wykonaniu. Dodatkowego klimatu dodała tematyczna dekoracja prezentująca poetę oraz kącik dzieł pisarza.

Joanna Bielecka



„Słowacki w Sercu Uczniów” – Narodowe Czytanie 2024

W dniu 6 września 2024 roku, Szkoła Podstawowa w Starym Bidaczowie po raz kolejny wzięła udział w Narodowym Czytaniu, ogólnopolskiej akcji promującej czytelnictwo i literaturę. W tym roku na warsztat wzięliśmy twórczość Juliusza Słowackiego, jednego z najwybitniejszych polskich poetów romantycznych.



Uczniowie z entuzjazmem przystąpili do lektury jego dzieła pt. „Kordian”. To wydarzenie nie tylko wzbogaciło naszą wiedzę o polskiej literaturze, ale także zintegrowało społeczność szkolną. Wspólne czytanie stworzyło okazję do wymiany myśli, refleksji i dyskusji na temat twórczości Słowackiego oraz jego wpływu na kulturę narodową.

Czytanie literatury jest nie tylko źródłem wiedzy, ale również sposobem na rozwijanie empatii i wyobraźni. Uczniowie mieli szansę zobaczyć, jak słowa mogą łączyć ludzi i budować relacje. Wspólne chwile spędzone na lekturze umocniły więzi między dziećmi, a także nauczycielami, którzy również aktywnie uczestniczyli w wydarzeniu.



Z radością informujemy, że za rok planujemy ponownie wziąć udział w Narodowym Czytaniu. Będzie to doskonała okazja, aby odkrywać kolejne literackie skarby i kontynuować naszą przygodę z literaturą. Mamy nadzieję, że jeszcze więcej uczniów dołączy do nas w tej wspaniałej inicjatywie, gdyż wspólne czytanie jest tradycją naszej szkoły.

Narodowe Czytanie to nie tylko akcja, to sposób na kształtowanie przyszłych pokoleń, które będą szanować literaturę i kulturę. Czekamy na kolejną edycję z niecierpliwością!

Joanna Portka

Wrzesień w szkole w Hedwiżynie

Nowy rok szkolny w Szkole Podstawowej w Hedwiżynie rozpoczął się bardzo aktywnie. Były to działania na różnych polach edukacji i rozwoju młodych ludzi. Uczniowie zaliczyli lekcje patriotyzmu i empatii, uczestniczyli też w wykładach i warsztatach na UMCS i KUL w Lublinie.



1. Udział w Narodowym Czytaniu. Uczniowie naszej szkoły czytali fragmenty „Kordiana” Juliusza Słowackiego.

2. 10 września 2024 r. społeczność naszej szkoły wzięła udział w uroczystym apelu poświęconym 85 rocznicy wybuchu drugiej wojny światowej i 80 rocznicy powstania warszawskiego. Uroczystość przygotowali uczniowie z klasy ósmej i siódmej. Celem apelu było przypomnienie młodemu pokoleniu o tragicznych wydarzeniach z naszej historii, by tym samym kształtować poczucie ich patriotyzmu i tożsamości narodowej.

3. W dniu 17 września 2024 r. uczniowie klas IV - VIII brali udział w zajęciach zorganizowanych w ramach XX Festiwalu Nauki w Lublinie. Na Wydziale Chemii UMCS

uczestniczyli w „Naukowym spacerze z Marią Curie-Skłodowską po doświadczeniach chemicznych”. Na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim wysłuchali wykładu pt. „Mendy ludzkiego umysłu” oraz brali udział w warsztatach „Król” wśród ptaków – dron. Czy jest pod ochroną? Mieli również możliwość obserwowania Słońca przez teleskopy.

4. Szkoła Podstawowa w Hedwiżynie włączyła się do akcji Stowarzyszenia Jadwiżanie zbiórki darów dla powodzian. Uczniowie, rodzice oraz pracownicy naszej szkoły stanęli na wysokości zadania i zaangażowali się w pomoc powodzianom. Zebraliśmy dużo niezbędnych artykułów, które zostaną przekazane potrzebującym.

Milena Popowicz



Nagranie filmowe w Dereźni

W środowe popołudnie 18 września, w remizie OSP w Dereźni Solskiej, zespół „Zorza” był bohaterem nagrania filmowego obrazującego przekazywanie młodemu pokoleniu tradycji ludowych regionu poprzez teatr wiejski.



Wielu scenicznym obrzędom towarzyszy przygotowywanie lub spożywanie tradycyjnych potraw oraz potańcówki przy ludowym muzykowaniu podczas obchodów świąt, czy różnych rodzinnych uroczystości. To właśnie dzięki obrzędom w naturalny sposób przekazuje się zachowane dziedzictwo kulturowe w postaci pieśni obrzędowych, tradycyjnego muzykowania, regionalnych potraw, lokalnej gwary, czy stroju ludowego.

Stąd też w Dereźni skupiono się na tradycjach kulinarnych i muzycznych oraz bezpośrednim przekazie międzypokoleniowym. Zespół wspólnie z młodzieżą zaprezentował gotowanie wigilijnej kapusty z grochem i naukę gry na suce biłgorajskiej, tradycyjnym instrumencie ludowym, wykorzystywanym w widowiskach obrzędowych. W nagraniu wzięły udział członkinie zespołu „Zorza” oraz młodzież współpracująca przy realizacji widowisk obrzędowych - Klaudia Legieć, Julia Surma i Kuba Mróz.



Celina Skromak

„Bo chcieć to móc...”

– Wolontariusze – Powodzianom

Nikomu z nas nie trzeba tłumaczyć, z czym mierzą się nasi Rodacy na południowo-zachodnich terenach naszego kraju. Pomóc można w różny sposób i wielu z nas to robi. Wśród Wolontariuszy Fundacji Bliżej Pasji zrodził się wspaniały pomysł na zorganizowanie akcji zaopatrzenia żywieniowego, aby wspomóc najbardziej potrzebujących.



Akcję zorganizowano w piątek 20 września w budynku OSP w Dąbrowicy. W późnych godzinach wieczornych zebrała się tam grupa wolontariuszy wraz z lokalną społecznością, aby wziąć udział w pięknej inicjatywie, której celem było przygotowanie posiłków i wsparcie poszkodowanych mieszkańców terenów popowodziowych oraz tych, którzy pracowali przy oczyszczaniu zalanych terenów.

Do akcji włączyło się wiele osób - Wolontariuszy, a także lokalne zakłady: piekarniczy, garmazeryjny, masarnia oraz KGW Hedwizyn i osoby prywatne, którzy ofiarowali sporą część produktów potrzebnych do sporządzenia pyszności. Z nocnej relacji Elżbiety Łukasik - wolontariuszki Fundacji Bliżej Pasji dowiedzieliśmy się o przebiegu nocnej pracy. Opowiadała o ogromnym zaangażowaniu wszystkich, o wspaniałych emocjach, jakie temu towarzyszyły. Zrelacjonowała, jak wszyscy chętnie pracowali do późnych godzin nocnych, czego efektem było przygotowanie około 500 sztuk kanapek, kilkaset naleśników z serem oraz dżemem, ciasta, wrapy i wielki termos z grochówką.

Tak przygotowane posiłki oraz wszystkie dary zebrane od lokalnej społeczności, Szkoły Podstawowej w Dąbrowicy i licznych ofiarodawców, zostały zapakowane do aut, aby jeszcze tej samej nocy wyruszyć w drogę do potrzebujących.

Swą pomoc ofiarował również Dariusz Świerczyński Wójt gminy Biłgoraj, który zaopatrzył w paliwo 2 busy transportowe, którymi zawieziono przygotowany prowiant oraz zebrane dary.

Od osób – mieszkańców Dąbrowicy, które osobiście zawiozły wszystkie dary, wiemy, że trafiły one we właściwe ręce. Jedną z osób obecnych na miejscu był Stanisław Szmit - sołtys wsi Dąbrowica oraz strażak z OSP w Dąbrowicy.

Z ogromnym wzruszeniem opowiadał on o przejmujących obrazach, jakie tam zastał, ogromnej ludzkiej tragedii, o bardzo wzruszających i trudnych rozmowach z załamanymi mieszkańcami tamtych terenów oraz niemających potrzeb. Mówił o największym zapotrzebowaniu, jakie tam zauważył, którymi są materiały do odbudowy budynków, narzędzia i pomoc ludzka. Wielkie wzruszenie, łzy i podziękowania ludzi dotkniętych tragedią mówiły same za siebie, jak bardzo potrzebują oni naszej pomocy.

Inicjatywa ta odbyła się z projektu „Wolontariat moją marką!” dofinansowanego ze środków Narodowego Instytutu Wolności - Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach Korpusu Solidarności - Rządowego Programu Wspierania i Rozwoju Wolontariatu Systematycznego na lata 2018-2030.

Fundacja Bliżej Pasji



Zespół „Sąsiadeczki” z nominacją na 41. Ogólnopolski Sejmik Teatrów Wsi Polskiej

Komunikatem Rady Artystycznej z dnia 20 września 2024 r. Zespół „Sąsiadeczki” z Korczowa i Okrągłego zakwalifikował się do udziału w 41. Ogólnopolskim Sejmiku Teatrów Wiejskich w Tarnogrodzie. Wystąpi z widowiskiem „Przy grabieniu ściółki” wśród 11 najlepszych zespołów teatralnych z terenu Polski.

W terminie od kwietnia do września włącznie, odbyło się 5 Międzywojewódzkich Sejmików Wiejskich Zespołów Teatralnych: w Tarnogrodzie, Stoczku Łukowskim, Ożarowie, Osiecinach i Bukowinie Tatrzańskiej. Podczas tego międzywojewódzkiego etapu teatralnego sejmikowania zaprezentowało się 36 wiejskich zespołów teatralnych. Rada Artystyczna wybrała 11, które zaprezentują się na 41. Ogólnopolskim Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej w Tarnogrodzie, który odbędzie się w dniach 11-13 października b.r. Wśród nominowanych jest Zespół „Sąsiadeczki” z Korczowa i Okrągłego z widowiskiem „Przy grabieniu ściółki”. Gratulujemy i życzymy powodzenia!



Celina Skromak

Pożegnanie dyrektorów szkół z Gminy Biłgoraj

Podczas wrześniowej Sesji Rady Gminy Biłgoraj, odbyło się uroczyste pożegnanie pięciu dyrektorów szkół podstawowych.



Słowa podziękowania za wieloletnią pracę skierowano do dyrektorów, którzy odeszli na emeryturę lub zakończyli pracę na stanowisku Dyrektora szkoły. Na sesji pożegnano: Teresę Mazurek, byłą dyrektor Szkoły Podstawowej w Korczowie, Zofię Bielak, kierującą Szkołą Podstawową im. Papieża Jana Pawła II w Dereźni Solskiej, Małgorzatę Wasilewską, dyrektor Szkoły Podstawowej w Hedwiżynie, Barbarę Wojciechowską, dyrektor Szkoły Podstawowej w Smółsku i Waldemara Zajączkowskiego, kierującego



Szkołą Podstawową w Woli Dereźniańskiej,

Wójt Gminy Biłgoraj Dariusz Świerczyński serdecznie podziękował dyrektorom za wieloletnią pracę, zaangażowanie i profesjonalizm w kierowaniu placówkami oświatowymi, życząc im jednocześnie zasłużonego odpoczynku na emeryturze, zdrowia i realizacji planów osobistych.

Jerzy Odrzywolski

Rodzinny Piknik Europejski

W niedzielne popołudnie 29 września 2024 r. na Placu Wolności przy Urzędzie Miasta w Biłgoraju odbył się Rodzinny Piknik Europejski.

Organizatorem wydarzenia był Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego, a współorganizatorem na zaproszenie Marszałka Jarosława Stawiarskiego była między innymi Gmina Biłgoraj.

Była to doskonała okazja aby promować Fundusze Europejskie w naszej małej lokalnej społeczności. W trakcie Pikniku zorganizowano gry i zabawy związane z Unią Europejską, najmłodszy mogli skorzystać z dmuchańców, kącika plastycznego i wielu innych interesujących atrakcji. Były również pokazy sprzętu ratowniczo-gaśniczego PSP, prezentacja służb mundurowych, a także występy lokalnych artystów. Na zakończenie Pikniku wystąpił Wojtek Cugowski.

Nie zabrakło również stoisk kulinarnych z lokalnymi smakołykami, które przygotowały m.in. panie z naszej Gminy: Koło Gospodyń Wiejskich z Hedwiżyna oraz Koło Gospodyń Wiejskich „Jagodzianki” z Bukowej za co im bardzo serdecznie dziękujemy.

Cykl Rodzinnych Pikników Europejskich w Województwie Lubelskim to możliwość edukacji poprzez zabawę najmłodszych mieszkańców naszego województwa, promocja efektów wdrażania Funduszy Europejskich w naszym regionie oraz uświadamianie społeczeństwu jak wiele, dzięki Funduszom Europejskim, zmienia się w ich najbliższej okolicy. Bezpieczne drogi, odnawialne źródła energii, nowoczesne obiekty sportowe, rewitalizacja obiektów zabytkowych, a także odpowiednio wyposażone przedszkola i szkoły to przykładowe inwestycje unijne, które poprawiają mieszkańcom jakość życia.

Jerzy Odrzywolski



10. Piknik Historyczny w Brodziakach

Brodziaki – niewielka miejscowość w gminie Biłgoraj, w której dzieją się wielkie rzeczy. To tam, już poraz dziesiąty odbyło się niezwykle wydarzenie nawiązujące do tragicznych kart w dziejach historii, jakim była II wojna światowa. Piknik Historyczny w Brodziakach w sposób niezwykle widowiskowy przywołuje pamięć o tych wydarzeniach.



A wszystko to za przyczyną mieszkańca Brodziaków, historyka i regionalisty Dominika Roga, druhów Ochotniczej Straży Pożarnej w Brodziakach, Koła Gospodyń Wiejskich „Brodziaczanki” oraz GRH „WIR” i Gminnego Ośrodka Kultury w Biłgoraju.

Wydarzenie zostało dofinansowane z budżetu Gminy Biłgoraj w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadania publicznego w zakresie kultury. Wójt gminy Biłgoraj, Dariusz Świerczyński, podkreślał wartość tego typu wydarzeń dla społeczności lokalnej, ich znaczenie w zakresie edukacji historycznej dzieci i młodzieży, a poprzez relacje świadków historii poznawanie historii lokalnej oraz dziejów swoich przodków.

Piknik rozpoczął się powitaniem uczestników przez Sołtysa Piotra Brodziaka. Prelekcja historyczna Dominika Roga dotyczyła zebranych legend i podań związanych z historią okolic Brodziaków. Młodzież z gminnych szkół pod-

stawowych zaprezentowała swoje talenty wokalne w konkursie piosenki wojennej, partyzanckiej i patriotycznej oraz zmierzyła się z recytacją poezji wojennej wybitnego polskiego poety Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Nagrodzone prace plastyczne – ilustracje do wierszy poety można było obejrzeć na pokonkursowej wystawie plenerowej zorganizowanej na miejscu wydarzenia. Inspiracją tematu tegorocznych konkursów była obchodzona w tym roku 80. rocznica śmierci K.K. Baczyńskiego (1921 – 1944), poety i patrioty, który w wieku 23 lat zginął w Powstaniu Warszawskim. Wszyscy uczestnicy konkursów otrzymali nagrody rzeczowe i pamiątkowe dyplomy.

Ze wzruszającym koncertem melodii partyzanckich wystąpił Męski Zespół Śpiewaczy z Bukowej z towarzyszeniem Kapeli Ludowej „Krażałka”. Natomiast punktem kulminacyjnym niedzielnego wydarzenia było widowisko historyczne pt. Historia z lasu, opowiadające o wojennych

losach mieszkańców leśnej gajówki w lasach Puszczy Solskiej. Widowisko przygotowano wg scenariusza Dominika Roga, z narracją Mateusza Dudka. Oprócz GRH im. por. Konrada Bartoszewskiego „Wir” z Biłgoraja, wzięły w nim udział grupy rekonstruktorów oraz ludności cywilnej z sąsiednich powiatów. Rokrocznie niezwykle cieszy zaangażowanie najmłodszych mieszkańców Brodziaków, Edwardowa i Smólska, którzy aktywnie uczestniczą w rozgrywanych wydarzeniach.

Obok wystawy nagrodzonych prac plastycznych uczniów, można było obejrzeć również wystawę dotyczącą historii wsi Brodziaki oraz jej mieszkańców utrwalonych na starych fotografiach.

O atrakcyjne spędzenie czasu przez najmłodszych uczestników pikniku zadbały animatorki zapraszając dzie-

ci do wspólnej zabawy. Ponadto organizatorzy zabezpieczyli dla dzieci darmowy dmuchany plac zabaw.

Tradycyjnie podczas Pikniku w Brodziakach organizowany jest Kiermasz Charytatywny Ciast na rzecz dzieci potrzebujących kosztownego leczenia, czy rehabilitacji. W tym roku również odbył się taki kiermasz przygotowany przez KGW „Brodziaczanki”, KGW „Lawenda” z Małego Smólska i KGW w Smółsku Dużym. Drugą akcją charytatywną, a była to strzelnica, zorganizował Grzegorz Koperwas przewodniczący GRH „Wir”, z której dochód także został przeznaczony na leczenie Mikołaja. Organizatorom działań charytatywnych i wszystkim ofiarodawcom za ich wielkie serca dziękujemy!

Celina Skromak



Utalentowani uczniowie spotkali się w Brodziakach

Gminny Ośrodek Kultury w Biłgoraju i Ochotnicza Straż Pożarna w Brodziakach zaprosili uczniów Szkół Podstawowych z terenu Gminy Biłgoraj do aktywnego uczestnictwa w 10. Pikniku Historycznym w Brodziakach poprzez udział w konkursach: plastycznym, recytatorskim i wokalnym.



Konkurs plastyczny i recytatorski poświęcono twórczości Krzysztofa Kamila Baczyńskiego (1921 – 1944), w związku z przypadającą w tym roku 80. rocznicą śmierci tego wybitnego poety. Jego twórczość była silnie związana z okresem II wojny światowej i powstania warszawskiego, a Jego wiersze są pełne patriotyzmu, odzwierciedlają ból i cierpienie polskiego narodu pod okupacją, ale także wiarę w wolność i niezłomną postawę. K.K. Baczyński przedstawiciel „pokolenia Kolumbów”, podharc mistrz Szarych Szeregów, podczas okupacji niemieckiej zaangażowany w działalność konspiracyjną. Walczył w powstaniu warszawskim, gdzie służył jako żołnierz w batalionie „Zośka”. Zginął 4 sierpnia 1944 roku w wieku zaledwie 23 lat, trafiony przez niemiecki pocisk artyleryjski.

Zadaniem w Konkursie Plastycznym o tematyce poezja wojenna było wykonanie „Ilustracji do wybranego wiersza Krzysztofa Kamila Baczyńskiego”. Wzięło w nim udział 33 uczestników z 6 szkół. Komisja w składzie: Jacek Haraf, Celina Skromak, Irmina Ziętek, Jerzy Odrzywolski, Zofia Nizio wyłoniła laureatów konkursu.

W kategorii klasy 1-3

I miejsce: Stanisław Galant, kl. II, SP w Korczowie

II miejsce: Julia Małek, kl. I, SP w Bukowej i Oskar Mruk, kl. I SP, w Smółsku

III miejsce:

Milena Pelc, kl. II, SP w Korczowie, Lena Dulęba, kl. I, SP w Bukowej, Ksawery Mruk, kl. III i Jan Róg, kl. II, SP w Smółsku.

W kategorii klasy 4-6

I miejsce:

Dominik Różański, kl. VI, SP w Korytkowie Dużym, Malwina Kowalska, kl. VI, SP w Smółsku i Julia Kantek, kl. IV, SP w Korczowie

II miejsce: Mateusz Kowalski, kl. IV SP w Smółsku, Vivien Harasim, kl. V i Daria Wilkos, kl. IV ze SP w Dereźni Solskiej

III miejsce:

Martyna Padiasek, kl. VI, SP w Dereźni Solskiej

Kategoria klasy 7-8

I miejsce:

Bartłomiej Kaczor, kl. VIII, ZSPiP w Soli i Nela Rapa, kl. VII, SP w Dereźni Solskiej

II miejsce:

Julia Obszańska, kl. VIII, ZSPiP w Soli

III miejsce:

Wojciech Koper, kl. VIII i Alicja Niemiec, kl. VII z ZSPiP w Soli

Nagrodzone prace zostały wyeksponowane na wystawie plenerowej 29 września podczas Pikniku Historycznego w Brodziakach, a wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali nagrody rzeczowe i pamiątkowe dyplomy za udział w konkursie.

W Konkursie Recytacji Poezji Wojennej K.K. Baczyńskiego podczas Pikniku Historycznego w Brodziakach uczestniczyło 10 recytatorów z 5 szkół podstawowych. Wg komisji w składzie: Irmina Ziętek, Celina Skromak i Jacek Haraf najlepiej zaprezentowali się: Nina Ćwikła, kl. V, SP w Dereźni Solskiej – I nagroda, Hanna Drób, kl. V, SP w Dereźni Solskiej – II nagroda, Bruno Kuceł, kl. II, SP w Korczowie i Martyna Padiasek, kl. VI, SP w Dereźni Solskiej – III nagroda.

W Konkursie Piosenki Partyzanckiej, Wojennej, Patriotycznej podczas Pikniku Historycznego w Brodziakach uczestniczyło 14 wykonawców z 5 szkół. Wykonawców oceniali: Jan Szymaniak, Jerzy Odrzywolski i Jacek Haraf.

I nagroda: Oliwia Maciocha, kl. IV, SP w Smółsku, Paweł Bielak, kl. II i Nela Rapa, kl. VII ze SP w Dereźni Solskiej,

II nagroda: Tymoteusz Pelc, kl. IV, SP w Dereźni Solskiej i Dominik Wilkos, kl. III, ZSPiP w Soli,

III nagroda: Milena Jargieło, kl. VI, SP w Bukowej, Julita Karolak, kl. VII, SP w Dereźni Solskiej.

Wszyscy uczestnicy konkursów otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody rzeczowe. Dziękujemy młodzieży za aktywne uczestnictwo w konkursach, gratulujemy pasji i talentów, oraz zapraszamy za rok!

Celina Skromak



Historia ukryta w szafie

Pan Andrzej Jargieło z Ciosmów przy okazji domowych porządków natrafił w szafie na pamiątkę rodzinną. Był to stary obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. Przypomniawszy sobie wówczas niezwykłą historię związaną z tym obrazem. Ukryta w szafie razem z nim, przeleżała kilkadziesiąt lat.

Nazywał się Józef Maciocha i mieszkał na ul. Zielonej w Biłgoraju. Był przedwojennym nauczycielem. Jako oficer wojska polskiego został wywieziony do Katynia, skąd cudem udało mu się uciec i szczęśliwie dotrzeć do rodzinnego domu. Niestety wkrótce szczęście go opuściło, został rozstrzelany przez gestapo, kiedy po godzinie policyjnej wracał od swojej dziewczyny.

Józef był kuzynem rodziny Jargiełów. Matka Józefa była ciotką ojca pana Andrzeja. I to najprawdopodobniej ona polecając syna opiece Matki Boskiej obdarowała go tym „cudownym” obrazem. Obraz ten, starannie poskładany i ukryty w plecaku, przewędrował z nim wojenną tułaczkę do Katynia i towarzyszył mu w drodze powrotnej do domu.

Ojciec pana Andrzeja jako młody chłopak mieszkał trochę u ciotki. Musiał być dla niej ważny, skoro po śmierci syna dała mu ten obraz, tą niezwykłą rodzinną pamiątkę. Sam obraz, właściwie fotokopia obrazu, jest stary i wiele przetrwał. Poskładany i przechowywany latami w plecaku, posiada trwałe ślady w miejscach zagięć. Rama obrazu natomiast jest współczesna. Został oprawiony przez rodzinę wiele lat później, na pamiątkę tamtych tragicznych wydarzeń.



Celina Skromak

Biłgorajskie, jakie cudne...

Ziemia Biłgorajska charakteryzuje się silną tradycją kulturową i wyrazistą tożsamością społeczną mieszkańców. Tutaj działają zespoły śpiewacze i obrzędowe, które pielęgnują dawne zwyczaje i z dumą prezentują stroje ludowe, tutaj aktywnie działają twórcy ludowi, którzy kultywują przekazywane z pokolenia na pokolenie tradycje.

To z Biłgorajem kojarzą się skromne stroje ludowe, o prostym archaicznym kroju ozdobione wyłącznie haftem łańcuszkowym, zwane biłgorajsko – tarnogrodzkimi, białym głosem wyśpiewane tradycyjne pieśni z charakterystycznym dla naszego regionu łątkowaniem oraz biłgorajskie instrumenty ludowe.

Tradycyjne instrumenty ludowe, czyli oktawki biłgorajskie, biłgorajski bębenek, czy suka biłgorajska, to instrumenty charakterystyczne dla regionu biłgorajskiego, nie-

zwykle oryginalne, choć niestety trochę zapomniane. Te piękne instrumenty obecnie można nabyć jedynie w pracowni rekonstrukcji janowskiego lutnika, twórcy Szkoły Suki Biłgorajskiej Zbigniewa Butryna, który wciąż trudni się ich wykonywaniem. Tam też podczas organizowanych przez rodzinę Butrynów (pan Zbigniew i jego syn Krzysztof z żoną Martą) warsztatów, można podjąć naukę gry na tych instrumentach oraz poznać techniki białego śpiewu. Biłgorajskie oktawki, sukę i bębenek wykonane przez



Zbigniewa Butryna posiada Gminny Ośrodek Kultury w Biłgoraju, a zakupione zostały w ramach zrealizowanego przez GOK w Biłgoraju projektu „Ludowe muzykowanie”. Korzysta z nich kapela ludowa działająca przy naszym ośrodku. Wykorzystywane są również w celach edukacyjnych na potrzeby organizowanych przez ośrodek kultury warsztatów muzycznych dla dzieci.

Dawniej na lubelszczyźnie do funkcjonowania kapeli ludowej wystarczyły skrzypce i bębenek. Zanim jednak zaczęto wykorzystywać skrzypce formą pośrednią były instrumenty dłubane w jednym kawałku drewna, czyli oktawki i suka biłgorajska.

Oktawki biłgorajskie to instrument smyczkowy, dłubany w jednym kawałku drewna, popularny dawniej na Lubelszczyźnie, a konkretnie w okolicach Biłgoraja. Oktawki posiadały owalny korpus, bez wyraźnych boków i bez wcięć w talii instrumentu. Wyposażone były w cztery struny. Z racji małych rozmiarów najprawdopodobniej cechował je wysoki strój. Mogły być używane do końca XIX w. do gry i zdobywania pierwszych muzycznych szlifów przez młodych muzykantów. Kiedy powszechnie zaczęto wykorzystywać skrzypce, oktawki zostały niemalże całkowicie zapomniane.

Suka biłgorajska to staropolski smyczkowy instrument muzyczny budową przypominający skrzypce. Suka różni się od skrzypiec szeroką i krótką szyjką oraz charakterystycznym ornamentem w kształcie rozety wyrzeźbionym na szyjce instrumentu. Pełni on funkcję ozdobną. Pudło instrumentu żłobione jest z jednego kawałka drewna cześniowego i posiada od 4 do 7 strun. W odróżnieniu do skrzypiec instrument ten trzymany jest na kolanie w pozycji pionowej, oparty o ramię grającego. Gra się na nim techniką paznokciową, tzn. struny są skracane nie przez nacisk z góry, lecz poprzez boczny dotyk paznokciem. Na suce można zarówno akompaniować kapeli jak i grać solo, ponieważ jest instrumentem uniwersalnym co do repertuaru, chociaż ze względu np. na brzmienie szczególnie dobrze współgra ze śpiewem. Zapewne więc towarzyszyła wykonywaniu pieśni, w tym tzw. „pieśni dziadowskich”,

możliwe też, że wchodziła również w skład kapel. Suka, jako instrument ludowy funkcjonowała jeszcze w XIX wieku, ale niestety żaden egzemplarz do naszych czasów nie przetrwał. Została ona zrekonstruowana na podstawie akwareli Wojciecha Gersona.

Bębenek biłgorajski to bębenek jednostronny z brzękadłkami zwany „sitkowym” lub popularnie „sitkiem”. Muzykanci na Lubelszczyźnie tworzyli kapele o różnych składach, jednak obok skrzypiec instrumentem niezbywalnym był tu znany od wieków bębenek obręczowy. Wykonywano go z przetaka, dużego sita, na które naciągano skórę zwierzęcą przykręcaną śrubami. Bębenek ten miał tylko jedną membranę, pod którą często umieszczano pręt z dzwonkami, tzw. janczarkami. W otworach obręczy montowano mosiężne talerzyki. Technika gry na tym instrumencie wcale nie jest tak uboga, jak mogło by się wydawać. W membranę uderzano pałką, dłonią lub palcami, pocierano ją kciukiem lub nadgarstkiem, oprócz tego rytmicznie potrząsano, by dzwonki i blaszki dawały dodatkowy efekt.

Celina Skromak



Odszedł Antoni Frączek (1924–2024)

– ceniony twórca ludowy z Bukowej

Antoni Frączek z Bukowej 12 marca świętował 100 – lecie urodzin. Urodził się w Bukowej, gdzie mieszkał przez prawie całe swoje życie. Był cenionym twórcą ludowym, jedynym czynnym łyżkarzem na ziemi biłgorajskiej.



Będąc przez 45 lat pracownikiem leśnym Antoni Frączek pozostawał zawsze blisko natury. Swój czas poświęcał nie tylko pracy w lesie, ale również pasji dłubania w drewnie, którego to bogactwa dostarczały okoliczne lasy. Kultywował zanikające wiejskie tradycje wykonywania drewnianych sprzętów domowego użytku. Korzystając z prostych narzędzi, takich jak kobylica i dłuto wykazywał się niezwykle umiejętnościami rzemieślniczymi. Strugał łyżki, łopatki, widelce, trzonki do siekier, grabie i wrzeczona tkackie. Jego prace miały wartość użytkową i cechowały się trwałością. Mogły też służyć w kuchni jako elementy zdobnicze.

Swoją pasją i umiejętnościami chętnie dzielił się z innymi, biorąc udział w pokazach ginących zawodów organizowanych przez Muzeum Wsi Lubelskiej, biłgorajską Zagrodę Sitarską, czy na lokalnych i gminnych wydarzeniach kulturalnych. Jego nieoceniony wkład w zachowanie tradycji biłgorajskiej wsi potwierdza również udział w aktywnym angażowaniu się w działania lokalnej spo-

łeczności. Przez lata był członkiem zespołu śpiewaczo-obrzędowego „Jarzębina”, wspierając przygotowywanie niezwykle wartościowych widowisk obrzędowych.

Odszedł ważny członek lokalnej społeczności i ostatni łyżkarz z Bukowej przeszedł do historii. I choć będzie nam go brakowało, pozostanie w naszej pamięci. Twórczość Antoniego Frączka przetrwa. Pozostały Jego prace, które okazały się trwalsze niż życie ludzkie, a sztuka strugania drewnianych łyżek w domowym warsztacie została uwieczniona w filmie „Tradycyjne rzemiosła i umiejętności w Gminie Biłgoraj” zrealizowanym przez Gminny Ośrodek Kultury w Biłgoraju w 2011 r., dostępnym na kanale You Tube.

Uroczystości pogrzebowe śp. Antoniego Frączka odbyły się 7 sierpnia w kościele pw. Św. Andrzeja Boboli w Bukowej. Pożegnała go rodzina, sąsiedzi, przyjaciele z zespołu „Jarzębina” i przedstawiciele GOK w Biłgoraju.

Celina Skromak

